Nr. 99b. Dnia 8 kwietnia. Wtorek. Dnia 27 marca (8 kwietnia) 1884 r.

**Prenumerata:**

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

**Za granicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.



— Zbliżająca się uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego nazywa się *Wielkanocą*, dla pokazania że tę noc wyróżnił Pan Jezus od innych przez wielkie dzieło Zmartwychwstania swego. Nazywa się także Paschą od wyrazu hebrajskiego, który znaczy *przejście, wyjście*, jako pamiątka owej nocy, której izraelici wyszli z Egiptu z niewoli, pod zasłoną Boską, i za jej mocą przeszli przez morze Czerwone. Jest to wielka i wspaniała uroczystość, gdyż jest podstawą naszej wiary i zmartwychwstania na życie wieczne, dlatego też do niej przygotowujemy się przez post, a obchód jej jest radosny, co głosi wyraz *Aleluja* często powtarzany.

Obchód wesoły wprowadził zwyczaj, iż przygotowywano jedzenia na kilka dni i niemi stoły zastawiano podług rzymskiego zwyczaju, od jaj aż do różnych dań wykwitnych, w tym celu aby w te dnie nie zajmować się kuchnią, lecz nabożeństwem i gościnnością.

Czas wielkanocny rachuje się od Wielkiejnocy aż do Zielonych Świątek.

Dawniej przez cały tydzień tę uroczystość obchodzono, lecz synod konstancjeński r. 1417 do 3 dni, a papież Pius VI r. 1775 do 2 dni ją ograniczył.

## Przegląd polityczny.

Po kilku dwuznacznych wybiegach oświadczyła wczoraj bez dalszych już obwijań rzeczy w bawełnę kanclerska *Norddeutsche Allg. Ztg*, że książę Bismark istotnie postanowił usunąć się z gabinetu pruskiego, a zatrzymać tylko godność kanclerza państwa niemieckiego, który, jak wiadomo, kieruje polityką zewnętrzną Niemiec. Powtarza się mniej więcej to samo, co w r. 1873, gdy w przewodnictwie gabinetu pruskiego zastąpił księcia jenerał Roon; wówczas wszelako książę Bismark pozostał w łonie rządu, jako pruski minister spraw zagranicznych. Obecnie pragnie on wyzuć się z wszelkiej odpowiedzialności za działania pruskiego ministerjum i dlatego zrywa z niem wszelkie ogniwa związku. Doświadczył on bowiem wówczas, że pomimo usunięcia się od zbiorowej odpowiedzialności opinja narodu nie przestawała czynić go — i to prawie wyłącznie — odpowiedzialnym za wszystkie kroki gabinetu pruskiego, za całą wewnętrzną politykę Prus, a zwłaszcza za ustawy majowe. A przecież książę Bismark—powiadają dzisiaj organa urzędowe—tak małą odegrał rolę w przyjściu tychże do skutku; wszakże był podówczas tylko ministrem spraw zagranicznych w sejmie pruskim!

*Mundus vult decipi* — więc przy tej sposobności organa półurzędowe usilują zepchnąć całe brzemię winy za potępiony dziś przez samego księcia Bismarka system prześladowania kościoła katolickiego w Prusiech na jego kolegów ministerjalnych, tak, jakby w pobliżu gigantycznej postaci wielkiego kanclerza jakikolwiek minister pruski znaczył coś więcej od podsekretarza stanu! Mniejsza jednak dziś o to — minęła pora na rekryminacje, potrzeba się tylko zabezpieczyć na przyszłość... W tym celu kanclerz nie chce odtąd nic słyszeć o ministerjum pruskiem i —*wo liegt der Hund begraben!* — o sejmie pruskim.

Wyznajemy otwarcie, że w ostatnim motywie streszczają się, zdaniem naszem, istotne pobudki wycofywania się kanclerza. Parlamentaryzm tak mu obrzydł, iż pragnie on jaknajrzadziej stykać się odtąd z reprezentantami narodu. Aby nie być zmuszonym pojawiać się nadal w sejmie pruskim, składa on wszystkie teki ministerjalne w pruskim gabinecie; aby jaknajmniej komunikować się z parlamentem niemieckim, wysuwa na pierwszy plan radę związkową, sam zaś oddala się w tak odległą perspektywę, aby go z ław parlamentarnych nikt dojrzeć nie zdołał. *Der Kanzler verkleinert sicht*, mówią w Niemczech. Tak—zmniejsza on się o tyle, o ile zmniejsza się dla widza każdy przedmiot w perspektywie, nie tracąc realnie swoich wymiarów. I owszem — na tych chłodnych, wysokich, samotnych szczytach, na które wycofać się zamierza kanclerz z padołu walk parlamentarnych, będzie on swobodniejszym i zasobniejszym w nieograniczoną, bo nieodpowiedzialną władzę.

Odpowiedzialności kanclerza nie znosi... I dlatego nakłonił przedstawicieli Saksonji i Wirtembergji w niemieckiej radzie związkowej, ażeby poruszyli kwestję postawioną na czele programu partji „wolnomyślnej”, kwestję odpowiedzialnego ministerjum państwowego. Poruszenie to dało księciu Bismarkowi sposobność do wystąpienia z rezolucją opancerzoną przeciw wszelkim pokuszeniom idei konstytucyjnej do zapewnienia parlamentowi wpływu na tok rządów w cesarstwie. Rządy parlamentarne—to zguba Niemiec, to rozprzężenie całej ich organizacji dzisiejszej. Nie można losów wielkiego państwa oddawać w ręce samolubnych i krótkowidzących większości w izbach, rządzić ma prawo tylko cesarz i rada związkowa. Taką jest treść deklaracji pruskiego przedstawiciela w radzie związkowej, przyjęta jednomyślnie przez nią w d. 5-ym b. m. Deklaracja ta z uwolnieniem się kanclerza od obowiązków w gabinecie pruskim uzupełnia się nawzajem i wyjaśnia naturę obecnej sytuacji politycznej w Niemczech.

Na francuskiej arenie parlamentarnej zapłonęła nowa gwiazda, p. Balluc, sprawozdawca budżetu wojny, poseł lugduński. Ogólna opinja przeznacza mu ważną rolę w przyszłości. Projektuje on na samych kosztach biurowych zaoszczędzenie 12 miljonów, a nadto przygotowywa daleko idące reformy podatkowe. Nie jest on socjalistą, ani wrogiem kapitału, ale żąda podatku od renty nawet państwowej, zniesienia albo bardzo znacznego zmniejszenia podatków konsumcyjnych, zniesienia miejskiej akcyzy, znacznego opodatkowania ruchomego majątku. Żądania te stawia przed parlamentem francuskim jako konieczność z ducha i logiki demokracji francuskiej wynikającą. Jako takie też przyjęła je opinja; p. Balluc jest niewątpliwie jednym z niewielu ludzi wybitniejszych, których trzecia rzeczpospolita zaczyna sobie wychowywać.

Korespondent *Times*'ów podaje bliższe szczegóły o wycieczce zbrojnej Gordona baszy z Chartumu przeciw powstańcom mahdiego i rozpoczyna list swój następnie:

„Po wczorajszem zwycięztwie nastąpiła dość dotkliwa klęska. Dziś rano (16-go marca) miała być przedsięwziętą wyprawa zbrojna przeciw powstańcom, którzy na przeciwnym brzegu Nilu Błękitnego, zajęli pozycję naprzeciw pałacu gubernatora. Długa na dwa blisko kilometry linja sił nieprzyjaciela rozciągała się od Halfaja ku wzgórzom piaszczystym, pokrytym lasem. Wczesnym rankiem wyruszył

wojska egipskie w sile około 2000, baszybuzuki i regularna piechota egipska w długiej linji naprzeciw nieprzyjaciela, a równolegle z Błękitnym Nilem. Na lewem skrzydle kroczył szczupły czworobok z regularnego wojska sudańskiego z jednem działem polowem, a na prawem skrzydle garstka konnicy. Za zbliżeniem się naszego korpusu znikli powstańcy za piaszczystemi wzgórzami. Odwrotu nieprzyjaciela broniło około sześćdziesięciu arabów na koniach i wielbłądach. Nasza linja bojowa posuwała się ciągle naprzód, a artylerja wyrzucała dwukrotną salwę granatów za uchodzącymi powstańcami.

Skoro kawalerja nasza dotarła do krzaków u podnóża pagórków, spostrzegliśmy ku wielkiemu zdumieniu, jak pięciu komendantów naszego wojska zawróciło nagle i rozbiło z umysłu linję własnych żołnierzy. W tej chwili wyskoczyła kawalerja arabska z za pagórków i w galopie rzuciła się na nasze skrzydło. Pojawienie się tych powstańców było hasłem do nikczemnego okrzyku: „Niech się ratuje, kto może!" Szeregi nasze rozpierzchnęły się na wszystkie strony, jak piasek lotny, nie dawszy ani razu ognia. Uzbrojeni tylko w dzirytv i szable arabi zawiedli taniec szalony i rozdzielali ciosy na prawo i lewo uchodzącym w popłochu. Na własne oczy widziałem, jak jeździec arabski położył siedmiu egipcjan trupem w przeciągu siedmiu minut. Zeskoczył następnie z konia, ażeby się zaopatrzyć w karabin i amunicję, i wtedy dopiero zadał mu cios śmiertelny jeden z konnych oficerów baszybuzuckich. Po zamięszaniu, sprawionem przez konnych arabów w szeregach naszych, rzuciła się piechota powstańców na egipcjan. Rzeź ta formalna rozciągnęła się blisko na dwie mile angielskie, gdyż wojska nasze nie zatrzymały się ani na chwilę, by choć raz zrobić użytek z broni palnej. W końcu, gdy arabi zmęczeni sami się zatrzymali, zgromadził jeden z oficerów małą kolumnę rozpierzchłych żołnierzy.

Ci rozpoczęli wprawdzie regularny, ale nieszkodliwy ogień przeciw arabom, którzy zdawali się zupełnie zadowoleni ze swego dotychczasowego powodzenia i traktowali nas niemal z pogardą i lekceważeniem. Trwało to do południa, poczem nieprzyjaciel, zabrawszy mnóstwo karabinów, amunicji i jedno działo, cofnął się na pierwotną swoją pozycję. Wojska nieregularne, zamiast powrócić do obozu, udały się do sąsiedniej wioski, przyjaznej załodze Chartumu a położonej naprzeciw pałacu. Po zrabowaniu tej wioski i wymordowaniu kilku mieszkańców powrócili ci ochotnicy do obozu. Widziałem wszystkie epizody tego spotkania, gdyż przypatrywałem się z dachu pałacowego, poczem przeszedłem na drugą stronę rzeki do obwarowanego fortu. Tutaj panowało niezmierne wzburzenie. Wojsko i baszybuzuki oskarżali głośno dwóch baszów o zdradę. Dwaj ci baszowie znajdowali się pomiędzy pięcioma oficerami na koniach, którzy pierwsi wywołali popłoch rozbiciem linji szeregów egipskich. Ukryli się oni w jednym z domów i nie mieli odwagi pokazać się, gdyż żołnierze byliby ich zamordowali. Są dowody, że kiedy wracali, Said basza przypadł do jednego z artylerzystów i zarąbał go szablą, a równocześnie Hassan-basza zabił dwóch innych artylerzystów. Straty nasze wynoszą około 200 poległych. Nieprzyjaciel nie stracił więcej, jak czterech albo pięciu ludzi. To najlepszy dowód niedołęztwa całej załogi pozostającej w Chartumie."

*Br. Z.*

---

## Cło od skór.

W jednem z ostatnich sprawozdań naszych z handlu skórami wspominaliśmy pobieżnie o odbytych w tych dniach naradach w departamencie przemysłu i handlu, nad zmianą wprowadzonych niedawno do taryfy celnej opłat od przywożonych z zagranicy do Cesarstwa i naszego kraju skór surowych i garbników do wyrobu skór używanych.

Taryfy z r. 1850, 1857 1868-go nie zawierały żadnych opłat za przewóz skór surowych przez granicę, natomiast skóry wyrobione obłożone były cłem przywozowem. Dopiero taryfa z dniem 1-ym lipca (st. st.) r. 1882-go zastosowana zaprowadziła pod tym względem zmiany, które wywołały liczne utyskiwania, skargi i przedstawienia. W uwzględnieniu tych głosów po zebraniu zdań z różnych okręgów przemysłowych Rosji i kraju naszego zwołano zgromadzenie rzeczoznawców na wyżej wspomnianą naradę.

Posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem dyrektora departamentu przemysłu i handlu p. Jermakowa, a udział w naradach brali: profesorowie uniwersytetu — specjaliści, starsi urzędnicy departamentu, kilku przedstawicieli wydziału celnego, przedstawiciele handlu, oraz rzeczoznawcy garbarze z Petersburga, Moskwy, Kazania, Odessy i Warszawy.

Przedmiotem obrad były następujące punkta taryfy z r. 1882-go.

*Pozycja 26 punkt 5:* Skóry solone i suche i okrawki skór surowych, które dotąd (do r. 1882-go) nie opłacały żadnego cła—płacić nadal będą 50 kop. od puda;

*pozycja 17:* materje garbnikowe wszelkie, kora drzewna, bałamut czyli żołędzie dębowe—kop. 6 od puda;

tran wielorybi i rybi nieoczyszczony—kop. 50 od puda;

oraz podwyżka cła od skór wyprawnych w następujących rozmiarach przez taryfę r. 1882-go wprowadzona:

*pozycja 84 punkt 1*: skóry małe sakowe ałunowane i surowcowe, tudzież safjany, skóry psie, zamsz i wszelkie skóry przykrojone na obuwie—z rs. 8 na rs. 9 od puda;

*pozycja 84 punkt 2*: skóry większe, wołowe, krowie, końskie, z trzody chlewnej, garbowane, ałunowane, surowcowane i rzemienie ze skóry konia morskiego—z rs. 4 k. 40 do 5 rs.;

*pozycja 84 punkt 3*: skóry lakierowane wszelkie— Bułgarji i Rumunji, skórki cielęce zaś zakupują w znacznej ilości, 3,000,000 sztuk rocznie, do Niemiec, gdzie są poszukiwane dla swej małości i zkąd do nas przychodzą w zamian skórki cielęce większe, z tą tylko różnicą, iż od nich jak obecnie cło płacić musimy.

Zmiany te taryfy, nieproporcjonalność wysokiego cła od skór surowych w stosunku do zbyt niskiego cła od skór wyprawnych—wpłynęły bardzo ujemnie na przemysł garbarski, tak w kraju naszym jak w Cesarstwie wielce rozgałęziony, i mogłyby, trwające dłuższe lata w swojej sile, o zupełny przyprawić go upadek.

Te i wiele innych jeszcze dowodów, których dla braku miejsca przytoczyć tu nie możemy, posłużyły przedstawicielowi garbarstwa kraju naszego, p. Władysławowi Pfeiffrowi do wykazania zebranym, iż konkurencja Ameryki, Australji i Indyj wschodnich, od której przemysł garbarski całej Europy przy powstawaniu coraz znaczniejszych zakładów w tych miejscowościach mocno ucierpiał, a które wielkie ilości produktów swoich aż na rynki Cesarstwa już dostarczają—jest arcy niebezpieczną i że nie utrudniać, lecz ułatwiać należy krajowym fabrykantom tę walkę.

Dalej z cyframi w rękach wykazanem zostało, iż nowe cło od skór surowych, zwiększając cenę wyrobu, wiele więcej przysparza kosztów samemu rządowi w jego zapotrzebowaniach dla wojsk, aniżeli przynosi dochodu.

Ostatecznie garbarstwo kraju naszego postawiło wnioski w których żądało, iżby cło od skór surowych zniesionem zostało, aby ekstrakty garbnikowe, jakoto Catechut, Terra Japonica, Hemlok, Quebracho, kasztanowy, dębowy, Mimoza, Valonia i t. p., były przepuszczane bez cła, zamiast być liczone jak obecnie za ekstraktry farbnikowe — jednem słowem wnosiło powrót do *status quo ante* r. 1882-go, prosząc przytem o jasne dla komór celnych objaśnienia, któreby nie dopuszczały żadnych wątpliwości, jak się to obecnie często wydarza.

Żądania te spotkały się z wprost przeciwnemi zdaniami garbarzy zawołskich, których zresztą interesa są zupełnie przeciwne interesom garbarzy kraju naszego i zachodnich okręgów przemysłowych Cesarstwa. Garbarze okręgów położonych po za Wołgą nie sprowadzają skór z zagranicy, gdyżby im się to przy tak odległym transporcie nie opłaciło, lecz zadawalniają się lżejszemi skórami syberyjskiemi i nie sprowadzają garbników, posiadając na miejscu swoje własne, do wyrobu tychże lżejszych skór dostateczne. Żądali więc oni utrzymania a może nawet i podwyższenia cła od skór surowych zagranicznych, widząc w niem protekcję hodowli bydła, niepomni iż skóra stanowi zaledwie $^1/_{10}$ część wartości bydlęcia i że dla podniesienia hodowli raczej o znalezienie obszerniejszego zbytu dla pozostałych $^9/_{10}$ czyli dla mięsa, przez wywóz na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki, myślećby przedewszystkiem należało.

Gdy jednak przedstawiciele władzy oświadczyli,

Być bardzo może, iż wiadomości jakie tu odbieramy ze stolicy naddunajskiej, są zbyt pesymistyczne, a nie mam wcale zamiaru wkradać się w atrybucje waszego korespondenta wiedeńskiego, poddając je krytycznej ocenie, do której nie mogę tu mieć dostatecznych informacyj; zaznaczę więc tylko, że niepokojące nas w najwyższym stopniu wieści o nieprzychylnym dla nas zwrocie w kierunku wewnętrznej polityki austrjackiej kursują i znajdują tu wiarę już od kilku tygodni, a fakta nietylko nie zadały im dotychczas fałszu, ale mogą je raczej potwierdzić. Będąc bowiem nawet takim optymistą jak walterowski doktor Panglos, niepodobna nie widzieć, iż w ostatnich czasach wszystkie sprawy galicyjskie załatwione zostały wbrew żądaniom kraju i obietnicom rządu. Trudno zaś zaprzeczyć, że fakt ten dowodzi najpierwiej, iż rząd, opierający się dotychczas głównie na polskich posłach, widocznie ich już nie potrzebuje, a powtóre, że czuje się o tyle silnym, iż nie waha się narazić na niezadowolenie tych, którzy stanowili dotychczas główną jego podporę.

Nie wchodząc w to, o ile słusznem jest mniemanie, że nowe konstelacje w polityce zewnętrznej, a szczególniej wpływy berlińskie, spowodowały tę niepomyślną zmianę, muszę tylko stwierdzić, że kraj cały mocno jest nią zaniepokojony i że krytyka polityki, którą koło polskie prowadziło od lat kilku i ostre jej potępienie jest powszechne, a dodajmy i zupełnie zasłużone.

Był czas bowiem, że ministerjum bez poparcia polaków istnieć nie mogło nawet 24 godzin, i nie było w stanie, nie narażając na szwank bytu swego, odmówić słusznym a bardzo skromnym żądaniom naszym. Z chwili tej koło polskie nie skorzystało i popełniło tem błąd kapitalny, którego naprawić już nie można, bo w polityce jeszcze więcej jak w życiu jednostki potrzeba „kuć żelazo dopóki gorące", a kto o tem nie pamięta, musi za to płacić, i w dodatku tylko na siebie samego może narzekać... Dziś już nie czas na skargi i rekryminacje, bo jeżeli istotnie nastąpią dla nas ciężkie czasy, to pamiętajmy o tem, iż przetrwać je zwycięsko będziemy mogli tylko wtedy, gdy istnieć będzie jedność w społeczeństwie i gdy reprezentanci nasi będą mieli poparcie kraju. Bez poparcia tego bowiem znaczenie ich tak wobec rządu, jak wobec kraju zmaleje do zera; jasną zaś jest rzeczą, że im mniej czuć się oni będą silnymi, tem głos ich mniej znaczyć będzie.

Na nieszczęście nie można powiedzieć, żebyśmy położenie nasze należycie rozumieli i żebyśmy umieli znosić rozumnie i z godnością niepowodzenie doznane, gdyż nietylko dziennikarstwo całe pracuje obecnie usilnie, aby rozżarzyć jeszcze bardziej niezadowolenie kraju z delegacji, ale w łonie samego koła polskiego istnieje widocznie niezgoda, czego mamy świeży dowód w wystąpieniu z niego i w złożeniu mandatu poselskiego przez posła miasta Lwowa, profesora Zacharyewicza.

Sz. profesor motywuje swoje wystąpienie tem, iż program konkretny, w imię którego został wybrany, a w którym przeprowadzenie decentralizacji zarządów kolei żelaznych stanowiło jeden z głównych faktów, nie dał się przeprowadzić, w odezwie swojej do wyborców daje on jednak jasno do zrozumienia, iż powodem złożenia mandatu jest przedewszystkiem zasadnicza różnica w zapatrywaniach jego i większości koła polskiego. Dzienniki tutejsze podnoszą pod niebiosa postępek ten p. Zacharyewicza i wzywają wyborców, żeby urządzili wielkie zgromadzenie dla wyrażenia mu uznania i ponownego oddania mu mandatu, co też niewątpliwie nastąpi. Zdaje mi się jednak, iż sąd ich o tej sprawie jest trochę jednostronny; jakkolwiek bowiem nie przeczę, że składając godność poselską p. Zacharyewicz złożył dowód wierności swoim przekonaniom, mimo to jednak zdaje mi się, że lepiejby było, gdyby na teraz powstrzymał się był od kroku tego, gdyż wszelkie wyjawienie wewnętrznych rozterek naszych musi z konieczności jeszcze bardziej osłabić stanowisko koła polskiego i to właśnie w tej chwili, gdy zależy najbardziej na tem, żeby na zewnątrz okazać największą siłę.

Sprawa powyższa jest w obecnej chwili najważniejszym wypadkiem w życiu naszem i zajmuje w wysokim stopniu kraj cały, dlatego też obowiązkiem moim było poświęcić jej obszerniejszą wzmiankę w tym liście; zdaje mi się zaś, że w osądzeniu obecnej politycznej sytuacji naszej postępujemy za gorączkowo i wpadamy w zbyteczny pesymizm, a zapominamy o tem, że „*Fortuna est variabilis sed Deus mirabilis*"...

Czas przedświąteczny jest w tym roku we Lwowie nadzwyczaj mało ożywiony, ruch towarzyski ustał zupełnie, a gdyby nie niezliczone kwesty i składki na ubogich, któremi trapią nas rozmaite towarzystwa dobroczynne, których tu posiadamy mnogość wielką, zdawaćby się mogło, że jesteśmy w samym rozkwicie letniego ogórkowego sezonu.

Pustki i nudy panują tu teraz samowładnie i tylko teatr, w którym gości balet p. Łukowicza, stanowi pod tym względem wyjątek, gdyż bywa co wieczór jak za najlepszych czasów przepełniony. Balet we Lwowie jest nowością, której nigdy tu nie mieliśmy i temu też wyłącznie zawdzięcza p. Łukowicz powodzenie swoje. Trupa jego bowiem jest bardzo mierną, a gdyby nie ta okoliczność, że większa część publiczności nigdy nie widziała żadnego baletu, przedstawienia jej odbywałyby się z pewnością przed pustemi ławkami.

Natomiast towarzystwo dramatyczne francuskie p. Celiny Chaumont, które wczoraj rozpoczęło szereg swych przedstawień, nie może pochwalić się powodzeniem, gdyż na pierwszej jego reprezentacji, na której dawano komedję Meilhac'a i Halevyego „La Cigale", teatr był w połowie pusty. Nie sądźcie jednak, żeby powodem tego niepowodzenia była mała wartość artystów, bo rzadko się zdarza widzieć tak dobrze dobraną trupę wędrowną jak ta, która tu występuje obecnie, a Celina Chaumont należy niezaprzeczenie do rzędu znakomitości w swoim rodzaju. Ale goście nadsekwańscy zbłądzili tem, iż mieli zanadto dobre wyobrażenie o kieszeniach naszych i sądzili, że za przyjemność oglądania ich na scenie gotowi będziemy płacić bajońskie sumy. Naznaczyli więc za miejsca w teatrze ceny sześć razy większe niż te, które brała Sara Bernhardt i inne pierwszorzędne znakomitości; publiczność zaś znalazła się bardzo dobrze, okazując im swą nieobecnością, iż nie jest skłonną dawać się wyzyskiwać.

Nie wątpię, iż szanowni paryżanie nie omieszkają zwalić swego niepowodzenia na „barbarzyństwo polaków", nam się jednak zdaje, iż odebrali oni za swoją arogancję tylko zasłużoną nauczkę, z której powinniby skorzystać w dalszej swej peregrynacji po „barbarzyńskich ziemiach polskich".

*Maska.*

## WIADOMOSCI BIEZĄCE

= Według *Now. wr.*, rada państwa roztrząsa w tej chwili dwie sprawy, dotyczące Królestwa Polskiego, a mianowicie projekt wprowadzenia ustawy stemplowej Cesarstwa, oraz projekt reformy powinności kwaterunkowej.

= *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum skarbu zatwierdziło ustawę towarzystwa hipotecznego dla miast liflandzkich, mającego na celu udzielanie kredytu na nieruchomości miejskie w gubernji liflandzkiej; ustawa ta została opracowana na podstawie projektu Towarzystwa kredytowego miast prowincjonalnych w Królestwie Polskiem, złożonego przez Towarzystwo kredytowe ziemskie w r. 1879 i podówczas przez ministerjum niezatwierdzonego.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż wytknięciem punktów połączenia kolei dąbrowieckiej z kolejami górno-szląską i północną cesarza Ferdynanda zajmie się wkrótce specjalna komisja międzynarodowa.

= Wkrótce rozpoczęte zostaną doroczne roboty około zamiany słupów, naprawy drutów i w ogóle rewizji telegrafów na linjach rządowych i kolejowych.

= Specjalnie delegowana komisja, złożona z przedstawicieli inżenierji, ministerjum komunikacji i władz wojskowych, wyruszyła parowcem „Maurycy" w stronę Bielan, celem zbadania brzegów i koryta Wisły w punkcie, gdzie dochodzą fortyfikacje i ujścia przyszłych kanałów Warszawy.

= W sali magistratu odbędą się w dniu jutrzejszym dwie licytacje, a mianowicie na wykonanie robót ziemnych na miejscowości należącej do osady Targówek, celem przygotowania plantu pod budowę drogi prowadzącej na nowy cmentarz brudnowski od rs, 2,062, oraz na reparację zabudowań rzeźnicy na Solcu od sumy kosztorysowej rs. 2,738 kop. 58.

= Naczelnik kancelarji magistratu m. Warszawy doręczył w dniu wczorajszym delegowanym obywatelom listy kwesty wielkanocnej do zbierania ofiar na rzecz szpitali warszawskich bez różnicy wyznań.

= Policji praskiej zalecono, iżby celem śpieszniejszego zasypania cuchnących dołów i kałuży na końskim targu na Pradze, starała się wywożoną ziemię i gruzy zwracać w te mianowicie miejsca na wspomnianym targu, gdzie znajdują się doły napełnione wodą, wydającą nieznośne wyziewy.

= Zastawione w Banku polskim a nieprolongowane do dnia 20-go b. m. rozmaite towary sprzedawane będą przez licytację, począwszy od dnia 30-go b. m.

= W dniu 30-ym b. m., o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się trzynaste walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku handlowego.

= W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie Aleksander Kruze, t. r., b. członek rady administracyjnej, prezes Banku Polskiego i prezes rady zarządzającej kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

= Oberpolicmajster m. Warszawy, jenerał-major Buturlin, w dniu wczorajszym powrócił z Petersburga do Warszawy.

= Bawi obecnie w Warszawie p. Grzegorz Smolski, dziennikarz wiedeński, znany korespondent *Gazety polskiej*.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrach warszawskich dane będą ostatnie w bieżącym tygodniu widowiska.

* Zdrowie Żołkowskiego nie ulega polepszeniu. Zwłaszcza wobec ustawicznych zmian pogody dotkliwe bóle artretyczne wracają z siłą i trapią boleśnie chorego.

* Dzisiejszego wieczoru na scenie teatru Wielkiego odegrany będzie po raz pierwszy pięcioaktowy dramat Laubego „Hrabia Essex".

* Niezwłocznie po świętach wznowiony będzie stary dramat Brachvogla „Narcyz Rameau".

* W tygodniu poświątecznym na scenie teatru Małego wystawioną będzie zlokalizowana krotochwila niemiecka pt. „Pani majstrowa z Podwala".

* Artyści opery odbywają obecnie próbę z „Napoju miłosnego".

Podobno w operze tej w partji Nemorina da się słyszeć w szeregu wystąpień p. Myszuga.

* Licząc się z wielkotygodniowym nastrojem, *Echo muzyczne i teatralne* w ostatnim numerze swoim zamieściło dwie poważne kompozycje religijne.

Pierwszą z nich jest prześliczne „*Laudate Dominum*" Gounoda, wykonywane obecnie w kościele św. Magdaleny w Paryżu, a rozłożone na sopran, tenor, alt i baryton, przy akompanjamencie organów lub fortepianu.

Drugą jest klasyczna modlitwa Pergolesego: „*Quando corpus morietur*".

= W imię uczciwości.

Na wezwanie, wystosowane przez nas do *Dziennika dla wszystkich*, aby zaprzestał systematycznego przedrukowywania naszych telegramów, odpowiedział on, jak się spodziewać należało, wylewem tanich obelg.

Ale to już trudno—według stawu grobla...

Zresztą redaktorowie tego pisemka może nie potrafiliby nigdy zrozumieć, jak kapitalnie są śmiesznymi, „oszczędzając kopnięcia nogą upadającemu wrogowi" albo „nie uchylając zasłony, po za którąby się zajrzeć godziło" i. p.

To są tylko nieuowarzone arlekinady źle wychowanego młokosostwa, które się przebaczają, jako zboczenia umysłowe i moralne, szkodliwe ludziom nawiedzonym przez nie, ale zresztą dla otoczenia obojętne.

Nam chodzi zawsze tylko o—te nieszczęśliwe telegramy!

Wymyślajcie nam jeszcze na dalszych dziesięciu szpaltach, ale tylko, jeżeli nie sądzicie, że kłamstwo i cynizm są jedyną bronią uczciwych ludzi na świecie, wyrządźcie sobie i nam jedną przysługę.

Bądźcie łaskawi zakomunikować nam telegraficzne blankiety, któreście w oryginale pod swoim adresem otrzymali, np. w ciągu dwóch ostatnich miesięcy.

Każda redakcja z wielu powodów takie blankiety przez pewien czas przechowywać musi.

Jeżeli więc telegramy odbieracie, okazanie ich nie przedstawi wam żadnej trudności.

Porównamy je — *wspólnie* — z naszemi.

Jeżeli się pokaże, iż drukowaliście rzeczywiście własne telegramy, natenczas insynuację naszą uroczyście odwołamy.

Jeżeli zaś nie—natenczas, jak wam się przedstawi wartość moralna słów waszych?

= Nowe pisma.

Pod redakcją pastora W. P. Angersteina z dniem 30 b. m. wychodzić zaczną dwa pisma kościelne.

Tytuł jednego brzmi *Głosy kościelne w sprawie kościoła ewangelicko-augsburskiego*, a drugiego *Evangelisch-lutherisches Kirchenblatt.*

Oba czasopisma ukazywać się będą dwa razy na miesiąc.

= Towarzystwo popierania przemysłu.

Pierwsze posiedzenie nowoobranych — rady i zarządu Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbędzie się w dniu 10-ym b. m. w mieszkaniu prezesa oddziału Ludwika hr. Krasińskiego.

Wezmą w niem udział jedynie prezesi, wiceprezesi i sekretarze sekcyj oraz członkowie zarządu głównego.

Lista członków Towarzystwa obejmuje w tej chwili 280 osób.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Komitet Towarzystwa wioślarskiego postanowił zamknąć sezon zimowy wieczorkiem muzycznym, a nie jak dotychczas bywało wieczerzą składkową.

Zmiana ta zasługuje ze wszech miar na zaznaczenie.

Wieczorek muzyczny odbędzie się w zajmowanych przez Towarzystwo salonach pałacu brühlowskiego w dniu 19 ym kwietnia, tj. w przeddzień otwarcia letniej przystani na Wiśle.

Program wieczorku odznaczać się ma urozmaiceniem, gdyż złożą się nań popisy solowe i chóralne, deklamacja itp.

Po wyczerpaniu programu koncertu rozpoczną się prawdopodobnie tańce.

Nazajutrz zaś, tj. w niedzielę, dnia 20-go b. m., nastąpi otwarcie sezonu letniego.

= Do naśladowania!

W pewnem kole towarzyskiem w Warszawie liczne grono młodzieży, złożone przeważnie z płci pięknej, zajmuje się urządzeniem składkowego święconego dla biednych dzieci, w liczbie przeszło czterdziestu.

W dniu oznaczonym w końcu wielkiego tygodnia młodziutkie opiekunki zbiorą się w jednym z domów należących do owego towarzystwa, gdzie też i cała rzesza małego biedactwa zgromadzoną zostanie.

Tutaj to, po ugoszczeniu dzieci na miejscu, odbędzie się rozdawnictwo święconego, które zabiorą one do domu.

Podziałem darów zajmą się same panienki, z których każda w tym celu równą ilością dzieci opiekować się będzie.

Oczywiście jest to rozrywka nietylko dla maleńkich „protegowanych”, lecz i dla młodych „protegujących”....

To też, będąc świadkami w podobny sposób urządzonej uroczystości kolendowej podczas świąt Bożego Narodzenia, podziwialiśmy zapał i radość z jakiemi młodziutkie gospodynie spełniały swoją wdzięczną rolę.

A że rozrywka taka, która niejedną łzę otrze i w której do serc młodzieńczych spływa radość, ze źródła dobrego uczynku — ze wszech miar godną jest naśladowania, tego dodawać chyba nie potrzebujemy....

Niechaj ci, którym życie pomyślnością promienieje, od młodu zapoznają się ze łzami i niedolą innych, niech zawczasu przyzwyczajają się szukać własnego zadowolenia w osłodzeniu gorzkiego losu wydziedziczonych synów tego świata, a zaprawdę: „chociaż to życie idzie po grudzie, jak nam Bóg miły, lepsi będą ludzie!...”

A zatem piękne czytelniczki...

= Zmiana zwyczaju.

Przed niedawnemi jeszcze laty gosposie nasze przygotowywały ciasta wielkanocne w domu, wypiek zaś odbywał się u piekarzy, którzy z wynajmowania pieców niemałe ciągnęli korzyści.

Obecnie, skutkiem zmiany obyczaju, ciasto przygotowują cukiernicy, co jest przycyną, iż wiele cukierni zaprzestaje przyjmowania zwykłych gości, całkowicie zajmując lokale na skład pieczywa.

Czy dzisiejszy sposób zaopatrywania się w ciasto jest lepszym, o tem niech sądzą ludzie pamiętający jeszcze całą nomenklaturę bab, placków i mazurków, których smak stanowił prawdziwą dumę gospodyń naszych!

= Niebezpieczny pośpiech.

Stosownie do rozpowszechnionego zdawna u nas zwyczaju, gosposie warszawskie, a przynajmniej znaczna ich większość, od dni już kilku wzięły się energicznie do t. zw. porządków przedświątecznych, czyli do odświeżenia i oczyszczenia mieszkań na nadchodzące święta wielkanocne.

W wielu domach, pomimo nieustalonej dotąd aury, powyjmowano już oddawna dubeltowe okna.

Iż jednak w klimacie naszym pośpiech tego rodzaju bywa niebezpiecznym w skutkach, dowodem tego rodzina państwa S., zamieszkała przy ulicy Długiej.

Pp. S., dorocznym zresztą zwyczajem, dowierzając zbyt ufnie kapryśnej kwietniowej pogodzie, w przeszłym już tygodniu wzięli się do „odświeżania” domu, zacząwszy od wyjęcia dubeltowych okien.

Niestety! zaraz nazajutrz po owym wstępie do przedświątecznych porządków starsza z dwóch córek państwa S. skutkiem przeziębienia dostała silnego bólu gardła, z którego następnie wywiązało się niebezpieczne zapalenie, na drugi dzień młodsza siostra i brat, uczeń jednego z tutejszych zakładów naukowych, narzekając na zimno i dreszcze, położyli się do łóżek, a przyzwany lekarz skonstatował febrę.

Nakoniec sama pani S., dostawszy mocnej gorączki kataralnej w połączeniu z bólem głowy, od dni kilku nie wstaje z łóżka

Tak więc zbytni pośpiech przystrajania domu w „wiosenne” szaty przyprawił o chorobę całą rodzinę państwa S., którzy w święta, zamiast szynką, mazurkami, plackami itp. przysmakami, będą zmuszeni kontentować się kuchnią łacińską, w postaci różnych mikstur i proszków...

Oby fakt ten stał się przestrogą dla wielu zbyt pohopnych zwolenników, a raczej zwolenniczek zawczesnego z powodu świąt „odświeżania” mieszkań!

= Nowa fabryka.

Słyszeliśmy, iż w tych dniach przybyli do Warszawy dwaj kapitaliści niemieccy, w celu kupna placu i wzniesienia fabryki przetworów chemicznych.

Złożono im kilkanaście ofert sprzedaży placów w okolicy podmiejskiej.

= Sposób na sposób.

Nadmierne i nieuzasadnione podwyższanie komornego przez właścicieli domów spotyka ze strony lokatorów niemałą i dotąd niepraktykowaną opozycję.

W jednym z domów przy ulicy Niecałej, skutkiem podwyższenia ceny za wynajem sklepów, lokatorowie natychmiast wymówili takowe, na ich zaś miejce, pomimo początku kwartału, nikt się nie zgłosił.

Czy podobna manipulacja wyjdzie panom gospodarzom na dobre, o tem wątpić należy...

= Zawieja śnieżna.

Dziś rano o godzinie 7-ej nawiedziła Warszawę zawieja śnieżna, śnieg jednak, ulegając kwietniowej temperaturze, znikł natychmiast.

Według wieści zebranych drogą telegraficzną w dniu wczorajszym obfity śnieg spadł w okolicach Żytomierza, przyczem zasłał ziemię kilkocalową warstwą, w Lublinie zaś od wczorajszego południa zawieja trwała do późnej nocy.

Jak widzimy, kwiecień zdradza złośliwe usposobienie...

= Długowieczność.

W zeszłym tygodniu zmarł w Warszawie Wojciech Strużyński, b. woźny komisji spraw wewnętrznych.

Nieboszczyk od lat kilkunastu przemieszkiwał przy córce swojej, staruszce liczącej obecnie 70 lat wieku.

Nikt dokładnie wieku Strużyńskiego oznaczyć nie mógł, starzec bowiem do ostatniej chwili trzymał się krzepko i tylko pamięć utracił.

Teraz dopiero w papierach pozostałych po nieboszczyku znaleziono dowód, iż od r. 1843 był emerytem i pobierał 50 rs. pensji emerytalnej rocznie.

Poprzednio Strużyński służył w administracji żup solnych Wieliczki, a jak nieraz opowiadał córce, był także i w wojsku za Napoleona.

Z powyższych danych można sądzić, że Strużyński w chwili zgonu liczył przeszło sto lat wieku.

Żona zmarła mu przed 37-u laty, a z czworga dzieci pozostała najmłodsza córka, dzisiaj 70-letnia staruszka...

= Odszukany.

Jedenastoletni uczeń szkoły Górskiego, który, jak donosiliśmy, ubiegłej środy zniknął bez wieści, w dniu wczorajszym odszukany został.

Malec spsocił coś w szkole, a obawiając się w domu kary, zaszedł z ulicy Wspólnej aż na Łucką, gdzie wstąpiwszy do majstra szewckiego oznajmił, iż jest sierotą bez żadnej opieki.

Rzemieślnik, człowiek litościwy, przyjął sierotę, lecz zdziwiony był niemało dostatnią odzieżą malca.

Dopiero z ogłoszeń w *Kurjerze* dowiedział się o tajemniczym terminatorze.

Zawiadomił więc opiekuna malca, który zabrawszy zbiega, wyliczył majstrowi 200 rs. nagrody, deklarowanej w ogłoszeniach.

Malec jest synem zamożnego obywatela ziemskiego z Wołynia.

= Zbrodnia na Wspólnej.

Dziś rano w izdebce stróżowskiej na Wspólnej pod nrem 26-ym odbyła się sekcja zwłok Juljana Daukszy.

We wczorajszej relacji naszej o tym wypadku, w wierszu 20-ym, zamiast „żandarm i policjant”, wydrukowano przez pomyłkę drukarską „żandarmi i policjant”.

= Pożary.

Po kilku tygodniach spokoju w mieście, niezamąconego żadnym wypadkiem ognia, nocy dzisiejszej wybuchnęły aż dwa pożary jeden po drugim.

**Około godziny 2-ej w nocy straż w koszarach mirowskich zaalarmowana została łuną w okolicach kolei wiedeńskiej.**

Łuna zapowiadała groźny ogień, wszystkie więc cztery oddziały wyruszyły na ratunek.

Pożar szerzył się przy ulicy Żelaznej pod nr. 13-ym, w głównych składach cementu, wapna i węgli kamiennych kopalń Sulejowa.

Ogień pierwotnie ukazał się w szopach sąsiednich innego składu z cegłą i trzciną do sufitów i ztąd przeniósł się na leżący obok węgiel kamienny.

Ratunek był niemożebnym; węgle w ogromnej masie płonęły, niszcząc inne materjały, jak cement i wapno w bliskości złożone.

Oba składy paliły się przez dwie godziny, a straż ochraniała tylko sąsiednie domy i posesje.

O godzinie 4-ej oddziały wracały do koszar, gdy w drodze dano znać o wielkim pożarze na Nowolipiu, wprost Smoczej.

Tu ogień w istocie przybrał poważne rozmiary...

Pożar wybuchnął w domu nr 53 (2453D) w warsztatach wyrobów kotlarskich, a podniecany silnym wiatrem ogarnął trzy oficyny i wraz z warsztatem zniszczył je doszczętnie.

Ztąd płomienie dostały się na sąsiednią posesję nr 53*a*, gdzie dziedziniec otaczały piętrowe oficyny, w których mieściły się warsztaty szmuklerskie.

I te budynki spaliły się do ostatniej belki.

Rozszalały żywioł gnany wichrem ogarnął posesję nr 55, z której pozostał tylko parkan frontowy, z innych zaś zabudowań mieszkalnych pozostały jedynie zgliszcza.

Nie na tem jednak ograniczyło się działanie niszczącego żywiołu.

Czwarta posesja nr 57/2451 również uległa klęsce, choć nie tak poważnej.

Tu tylko zabudowania gospodarskie uległy spaleniu, mieszkalne zaś rozbiórce.

Straże ochraniały frontowe zabudowania, aby ogień nie ogarnął całego Nowolipia, pełnego drewnianych dworków.

Od strony Leszna obszerne ogrody przerywały komunikację z sąsiedniemi posesjami.

Straże czynne były do samego południa wraz z maszyną parową, pompującą wodę aż z Leszna.

Bez dachu pozostało kilkadziesiąt rodzin, z których połowa zaskoczona klęską w śnie ledwo z życiem uciekła.

Ofiarność publiczna nie zapomni niezawodnie o tych biedakach prawie w przeddzień najuroczystszych w roku świąt, tak srodze przez los dotkniętych!

= Jeszcze pożar.

Dziś około godziny 2½ po południu zaalarmowano straż trzecim w ciągu dzisiejszej doby wybuchłym pożarem.

Ogień ukazał się w domu nr 15 przy ulicy Wspólnej i z szaloną szybkością ogarnął zabudowania gospodarskie należące do piekarni.

Zanim straż rozpoczęła swoją działalność, płomienie zniszczyły już komórki, stajnie i skład drzewa.

W ratunku przyjmowały udział dwa oddziały straży, z ratusza i Nowego Światu.

Zabudowania ubezpieczone były w rosyjskiem towarzystwie.

= Znaczna kradzież.

Do mieszkania p. D. na Wierzbowej pod nrem 4 zakradli się w biały dzień złodzieje.

Zabrali oni z sobą garderobę i różne przedmioty na sumę 495 rs.

= Złodziej.

Na Zjeździe włościanin Ignacy G. schwycił znanego rzezimieszka Antoniego W. w chwili, gdy ten ściągał z wozu sukmanę.

Ujęty nie dał się odprowadzić do cyrkułu i pochwyciwszy drąg żelazny, uderzył nim G. w głowę tak mocno, iż biedny chłopek padł nieprzytomny na ziemię.

Uciekającego następnie złodzieja policja przytrzymała i odprowadziła do cyrkułu, a G. ciężko rannego w głowę odwieziono do szpitala.

= Egipskie ciemności.

Ulica Karolkowa jest tak licho oświetloną, że przechodniom wśród nocy na każdym kroku grozi niebezpieczeństwo.

Nocy dzisiejszej przechodzący przez Karolkową p. Aleksander P. wpadł w otwarty kanał.

Na krzyk P. zjawił się policjant i zdołał go szczęśliwie wydobyć.

= Podrzucenie.

Na Wierzbowej w sieni domu nr 2 znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące parę miesięcy życia.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

Nocy dzisiejszej przed bramą domu nr 22 na Lesznie zmarł nagle stróż Ignacy S.

Przyczyna śmierci niewiadoma, zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= **Wypadki.** Na Śliskiej Feliks N., w kłótni z Joskiem W., zranił go kamieniem w głowę. — Na Marszałkowskiej Helena D., wysiadając z tramwaju, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała rękę.

= Kasy oszczędności.

W gubernji lubelskiej istnieją dwie kasy oszczędności, a mianowicie w Lublinie i Hrubieszowie.

Obydwie kasy składaną w nich gotówkę oddają na procent do Banku polskiego.

= Telegraf podwodny.

Płock ma być połączony bezpośrednio z Gostyninem linją telegraficzną, której drut przeprowadzony zostanie przez Wisłę pod wodą.

Będzie to pierwszy u nas telegraf podwodny.

= Po kontraktach.

Korespondent nasz z Kijowa donosi co następuje.

„Dziś dopiero, korzystając ze źródeł urzędowych, możemy dać sprawozdanie o ruchu handlowym Kijowa podczas ubiegłych kontraktów.

Otóż ogółem sprzedano towarów na sumę rs. 388,709, wartość zaś wszystkich przedmiotów na sprzedaż przeznaczonych wynosiła rs. 1,294,944.

Pomiędzy innemi sprzedano wyrobów kaukaskich za 17,000 rs., sukna, kortów i materyj 27,000, płótna i bielizny 21,000, wyrobów galanteryjnych 7000, ubrania 24,000, sztucznych kwiatów 1,000, zegarków 10,000, wyrobów platerowanych 30,000, obuwia 7,500, rękawiczek 2,000, złota i brylantów 30,000, futer 3,000, nożów 3,000, porcelany, szkła i lamp 32,500, zabawek dziecinnych 6,000, pierników 1,500, mydła 1,500 rs. itd.

Najwięcej powiodło się w handlu tatarzynowi z Niżnego Nowgorodu, gdyż sprzedał cały zapas mydła kazańskiego.

Za to kupiec ze Skwiry handlujący bryczkami nie sprzedał ani jednej sztuki.

Najwięcej targowali kupcy z Warszawy (36,000 rs.), z Berdyczowa (35,000 rs.), z Odessy (34,000 rs.), z Rygi (30,000 rs.), z Moskwy (28,000 rs.), z Petersburga (7,500 rs.), z Żytomierza (7,000 rs.), z Mińska (3 500 rs.) i z Kalisza (2,500 rs.).

Warszawa przysłała wyroby platerowane i zegarki, Kalisz zaś ubrania."

= Pożar.

Z Łowicza donoszą nam, iż w osadzie Boliszewie wybuchnął w tych dniach silny pożar.

Ogień zniszczył dom z trzema oficynami starozakonnego Icka Roznera i bóżnicę miejscową.

## ZE ŚWIATA.

× **„Ostrołęka".** Pod tym tytułem napisał p. Bonawitz operę, przedstawioną po raz pierwszy w teatrze londyńskim St. George w d. 1-ym b. m. O muzyce mówią sprawozdania, iż bardzo piękna, a libretto niewiadomego nam autora jest, jak się to często zdarza, zbiorem fantazyj, osnutych rzekomo na dziejach polskich... Ostrołęka nie jest nazwą miasta lecz nazwiskiem wojewody, stającego na czele szlachty, ażeby strącić z tronu królowę-uzurpatorkę, która zamordowała swojego męża, ażeby rządzić samowładnie. Dzielny wojewoda Ostrołęka uskutecznia plan bohaterski, pokonywa stronników przywłaszczycielki i osadza na tronie oswobodzoną z klasztoru córkę zamordowanego monarchy, królewnę Lodoiskę... Bodajto historyczna wiedza librecistów!

× **Ustąpienie żony.** Do urzędu cywilnego w jednem z miasteczek górnego Szląska przybyło małżeństwo z towarzyszem. Mąż oznajmił, iż pragnie ustąpić koledze swojemu sz. małżonkę za trzy marki i przedstawił punktację aktu sporządzoną przez jakiegoś pokątnego doradcę. Urzędnikowi nadzwyczaj trudno było wytłumaczyć, iż jest to rzeczą niemożliwą „chociażby na rok jeden", jak prosiła żona...

× **„Elegja na śmierć małpy."** Nauczyciel prywatny w Berlinie, Prijeau, wystąpił z wierszem żałobnym na zgon goryla, ulubieńca publiczności w tamecznym ogrodzie botanicznym...

× **W oryginalny sposób** czekał na „natchnienie" znany kompozytor „Pocztyljona z Lonjumeau", Adolf Karol Adam. Po obiedzie kładł się na sofę, kazał się nawet podczas największych upałów przykrywać pod szyję pierzynami i umieszczał sobie jednego dużego kota—jak wiadomo był on wielkim przyjacielem tych zwierząt—na głowie, a drugiego na nogach. W tem to oryginalnem, acz chyba niezbyt przyjemnem położeniu, tworzył harmonijne i wdzięczne melodje swoje.

× **Portret matki Ewy.** Jakiś anglik zapłacił niedawno olbrzymią sumę za portret Ewy, malowany na starym pargaminie. Do obrazu przywiązują mniemanie, iż robiony był na siedm wieków przed Chrystusem... Niedorzeczność tej opinji nie zdołała w nabywcy osłabić przekonania, iż portret dokonanym był na podstawie danych świeżej (?) tradycji, a tem samem odznacza się niepospolitem podobieństwem!

× **Gordon o Janie królu Abissynji.** Jenerał Gordon, który w roku 1879-ym znajdował się w poselstwie u króla Jana abissyńskiego, mówi o nim co następuje: „Król królów" szybkim krokiem zbliża się do pomieszania zmysłów. Zakatarzonym odcina nosy, palącym tytuń odkrawa usta. Poddani nienawidzą go bardziej jeszcze aniżeli jego poprzednika, Teodora. Okrutny do najwyższego stopnia, nie odbiera jednak życia nikomu; tym zaś, którzy go obrażają, każe odrąbywać nogi i ręce, wykłuwać oczy i gorącym łojem nosy zalewać... Na uczynioną przezemnie uwagę, dlaczego muzułmanów zmusza do przyjęcia wiary chrześcijańskiej, odpowiedział: „sami życzą sobie tego". Bez pozwolenia króla nie wolno podróżować nikomu, nawet cudzoziemcom, kupować też nic nie wolno, słowem despotyzm dochodzący do niemożliwych granic. Wydał np. rozkaz, iż nikomu zbliżać się do mnie i mówić ze mną nie wolno... Oficer, któremu polecono odprowadzić mnie do króla, spotkawszy na drodze wuja i kuzyna swojego okutych w kajdany, o przyczynę nawet zapytać się nie mógł. Król Jan jest człowiekiem 45-letnim, odrażającej powierzchowności. W oczy nikomu prosto nie patrzy, znienacka tylko rzuca tygrysie spojrzenia. Nie uśmiecha się nigdy... Nienawidzony i nienawidzący musi być chyba najnieszczęśliwszym z ludzi. Chciwy niesłychanie, wyobraża sobie, iż przypływać doń będą floty ze wszystkich mocarstw europejskich z darami, na co on listownie odpowiadać raczy: „Tyś bratem moim, lub też moją matką. Co się z tobą dzieje..." Zachwycony jest królową Wiktorją, za to, iż nazwała go „synem swoim"... Wszystkich znakomitszych więźniów zwykł prowadzić za sobą, a między innymi następcę tronu Teodora, nieszczęśliwego Goobasic, którego oczu pozbawić kazał. Okrucieństwa, jakich dopuszczał się w wojnie z biednymi egipcjanami, przechodzą wszelkie pojęcie. Czterdziestu sudańskich jednocześnie na rozkaz króla okaleczonych żołnierzy posłano do Bugos, z zawiadomieniem, iż jeśli khedyw życzy sobie mieć eunuchów, może wszystkich czterdziestu w tym celu zatrzymać dla siebie. 2,000 egipcjan wziętych do niewoli przez trzy dni głodem morzono niemiłosiernie, poczem biedacy ci otrzymali rozkaz maszerowania, a gdy zawahali się, zdarto z nich całe odzienie, abissyńczycy obskoczywszy ich przyparli kilkuset do skały i strzelali do nich jak do celu..."

× **Przysmak indyjski.** Pośród ludności zajmującej wybrzeża wyższego Indusu panuje zwyczaj przechowywania przez długie lata... masła w piwnicy. Nabiera ono z czasem czerwonawej barwy, trzyma się dłużej niż lat sto i uważane jest za niesłychanie wielki przysmak. Ponad piwnicą krajowcy sadzą drzewo, aby zapobiedz zapadnięciu się takowej... Dziwne te indyjskie łakocie, stuletnie masło?!

**— W dniu dzisiejszym, jako w 1-ym ciągnienia 3-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 14486 wygrał rs. 10,000 u kolektora Friedmana i Hanny w Warszawie; po rs. 200 nra: 4172 4246 5058 7847 10915 11321 13101 13274 13677 15536 23488.**

## Nekrologja.

† Ś. p. Teodor **Smorczewski,** radca dworu, kawaler orderów, emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 6 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 57. Pozostała żona i córki zapraszają krewnych, przyjaciół znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 9 kwietnia, we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1255—

† Ś. p. Aleksander **Kruze,** tajny radca, b. członek rady administracyjnej Kr. Polskiego i prezes rady zarządzającej dróg żel. warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, kawaler orderów rosyjskich i zagranicznych, przeniósł się do wieczności dnia 7 kwietnia r. b., przeżywszy lat 73. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Pięknej nr 2 na cmentarz wyznania ewangelickiego nastąpi we czwartek, dnia 10 kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu, na które pozostałe dzieci i zięć, w nieobecności żony zapraszają przyjaciół i znajomych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1254

† Ś. p. Antonina **Zachert,** panna, przeżywszy lat 52, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 7 kwietnia r. b. Pozostała siostra wraz z siostrzeńcami zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła na Pradze dnia 9 kwietnia, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz kamionkowski. —1258—

† Ś. p. Tytus **Iwanowski,** z Turczyniec na Podolu, zakończył życie dnia 6 kwietnia w Krakowie. W dniu jutrzejszym, jako w dniu pogrzebu, nabożeństwo za duszę jego w kościele Opieki św. Józefa, przed **9-tą** zrana. —1253

† W dniu 9 kwietnia, jako w dniu imienin ś. p. Marji z Drzewieckich **Mikulskiej,** odbędzie się za jej duszę o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, msza św., na którą pozostałe siostry uprzejmie zapraszają. —1231—

† Jutro, dnia 9 kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Kotarbińskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, **o godzinie 9-ej zrana, na które pozostała** matka i rodzeństwo zapraszają. —1239—

† **We środę, dnia 9 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci** ś. p. Jana **Woyde,** b. urzędnika, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, msza św., w kaplicy Pana Jezusa, na którą w smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza familję i znajomych. —1252—

† Wszystkim tak licznie zebranym i łaskawie przyjmującym udział w oddaniu ostatniej przysługi jedynemu bratu naszemu, składamy serdeczne Bóg zapłać.

—1250— **Siostry Trapszo.**

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić w dniu 29 marca zwłoki ojca mojego na miejsce wiecznego spoczynku, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

1256— **Ludwik Barchwitz.**

## Z Cesarstwa.

*Petersburg* 6-go kwietnia. — *Praw. wiest.* donosi, że w dniu 2-ym kwietnia r. b. mieli zaszczyt być przyjmowani na audjencji u Najjaśniejszego Pana oberpolicmajster miasta Warszawy jenerał Buturlin oraz prokurator warszawskiej izby sądowej Butowski. Pierwszy z nich również miał szczęście przedstawić się tegoż dnia Najjaśniejszej Pani.

*Petersburg* 6-go kwietnia. — W tutejszych sferach dyplomatycznych mówią o bliskiem jakoby mianowaniu p. Kjaera, posła duńskiego przy dworze wiedeńskim, na takież same stanowisko przy dworze petersburskim.

*Petersburg* 6-go kwietnia.—W dniu 31-ym marca, jak donoszą *Peters. wied.*, bułgarski książę Aleksander, wobec ministra spraw zagranicznych i całej swojej świty cywilnej i wojskowej, dał w Sofji uroczystą audjencję nowemu rosyjskiemu ajentowi dyplomatycznemu, p. Kojanderowi. Nowy ajent dyplomatyczny powitał księcia krótkiem przemówieniem, na które książę odpowiedział następnemi słowy: „Panie ajencie! Z najżywszem zadowoleniem przyjmuję z rąk pańskich listy, któremi Jego Cesarska Mość Cesarz Wszechrosyjski, Najdostojniejszy brat mój, uwierzytelnia pana przy mojej osobie w charakterze ajenta dyplomatycznego. Cieszę się ze sposobności, pozwalającej mi skonstatować uczucia przychylnej sympatji i najżywszego współczucia, jakie rząd cesarski i naród rosyjski zawsze okazywały narodowi bułgarskiemu i mnie osobiście. Rad jestem temu, że wybór Najjaśniejszego Pana padł na wiernego tłumacza tych uczuć—na pana. Osobiste przymioty pana i dyplomatyczne doświadczenie są dla nas najpewniejszą rękojmią, że pańskie starania uwieńczy pomyślny skutek. Chciej pan wierzyć, że w tym kierunku zawsze pan znajdzie poparcie we mnie i w moim rządzie." Po audjencji p. Kojander został z takimż samym ceremonjałem jak poprzednio odwieziony. Wieczorem zaś książę Aleksander dał na cześć jego galowy obiad, na który otrzymali zaproszenia wszyscy ajenci dyplomatyczni, ministrowie, świta książęca cywilna i wojskowa, oraz p. Jonin.

*Petersburg* 6-go kwietnia.—*Nowoje wremja* zainteresowało się także zamierzonem zrzeczeniem się przez ks. Bismarka niektórych zajmowanych dotąd wysokich stanowisk w kierunku wewnętrznemi sprawami kraju. Zamiar ten tłumaczy *Nowoje wremja* tem, że „dożywszy do 69-go roku swego życia kanclerz widzi się w zupełnie wyjątkowem położeniu. We własnym kraju imię jego jest jeszcze otoczone wielką aureolą, ale publiczność niemiecka przestała wierzyć w wszechstronność talentu męża stanu, mając przed oczami tak wiele dowodów niepowodzeń jego wewnętrznej polityki. Zatrzymać się póki czas, zachować sławę jaką posiada jeszcze i wzmocnić ją nowemi powodzeniami w zakresie polityki międzynarodowej, jest życzeniem zupełnie naturalnem ze strony męża stanu, dbającego o to, jakie miejsce zajmie w dziejach swojej epoki. *Köln. Ztg* bardzo zręcznie sformułowała to nowe położenie, jakie oczywiście zamierza zająć kanclerz, powiedziawszy w tych dniach, że położenie to będzie miłym podarkiem zarówno dla przyjaciół jak i dla przeciwników kanclerza, jednako szczerze pragnących, aby jeszcze w ciągu długich lat kierował zagraniczną polityką Niemiec, zachowując przytem ogólną kontrolę nad wewnętrznemi sprawami cesarstwa, bez kłopotania się wszakże o rozmaite drobnostki w jego wewnętrznem prawodawstwie. Naturalna rzecz, że jeżeli ks. Bismark zajmie to nowe położenie, dyplomatom wszystkich innych państw europejskich wypadnie mieć się na baczności i nie odpoczywać w błogiem przeświadczeniu, że wszystko idzie doskonale. Będzie to jednak dla nich zdrowo, choćby z tego względu, że zmusi ich do pamiętania o różnicy, jaka musi istnieć między kierownikiem zagranicznej polityki jakiegoś państwa, a urzędnikiem wykonawcą, kłopoczącym się jedynie o prawidłowe prowadzenie kancelaryjnej korespondencji".

*Petersburg* 6-go kwietnia. — *Petersburskija wiedomosti* **piszą: „*Norddeutsche Allgemeine Ztg*, która**

nieraz ostatniemi czasy wszczynała zaciętą polemikę z prasą polską a zwłaszcza klerykalną z powodu politycznych planów mylnie przypisywanych kanclerzowi niemieckiemu, wystąpiła w tych dniach z nowym gromonośnym artykułem przeciw polskiej partji opozycyjnej w Prusach. W artykule tym, obok oskarżania partji tej o zamiary nieprzyjazne względem Rosji, organ kanclerza niemieckiego przedstawia także i przyczyny podjętej przeciwko rządowi pruskiemu nieprzyjaznej agitacji, tkwiące w niemiłem polakom zbliżeniu Niemiec z Rosją." Streściwszy potem omawiany artykuł niemieckiego dziennika, *Petersburskija wiedomosti* tak kończą rzecz swoją: „W najgorętszej chwili naszych tak niedawnych nieporozumień z Niemcami, kiedy cała Europa z trwożliwem zaniepokojeniem oczekiwała starcia na rosyjsko-pruskiej granicy dwóch najpotężniejszych mocarstw, polska partja w Poznaniu i w Galicji czynnie przygotowywała swój plan. Pojmowała ona, że w razie podobnej wojny kanclerz niemiecki nie omieszka wyzyskać polaków, jako wciąż jeszcze żywą i znaczną siłę, że nie pominie tak dogodnego sprzymierzeńca. Według wniosku patrjotów polskich, taka przynęta musiała zawrócić głowę całej polskiej ludności i skłonić jej do czynnego pomagania armji pruskiej. Takie były marzenia porywające jeszcze niedawno umysły polskie zarówno w Prusach jak i w Austrji, w związku z któremi też powstała legenda o rozmowie Bismarka z tajemniczym magnatem o interesach polskich. Z legendy tej, jak wiadomo, nic nie zostało, oprócz podżegniętej nienawiści polskiej partji do przyjaznych Rosji Niemców — nienawiści, przeciw której teraz, kiedy sposobność się ku temu nadarza, tak energicznie występuje półurzędowy organ berliński".

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

*Paryż* 7-go kwietnia. — Telegram z Hanoi z dnia 6 go b. m. donosi: „Wyprawa do Honghoa rozpoczęła się; skoncentrowanie się brygad Brière'a i Négriera nastąpiło w okolicy Sontay. Obie podążać będą wzdłuż brzegów Czerwonej Rzeki. Liczbę czarnych flag podają na 3,000, chińczyków na 12,000. Jedna część tych ostatnich miała obsadzić drogę po lewej stronie rzeki."

*Madryt* 7-go kwietnia. — Najwyższy trybunał zmienił wyrok sądu w Xeres, wydany na członków związku „Czarnej Ręki" i skazał wszystkich piętnastu na śmierć.

*Belgrad* 6-go kwietnia. — Student Zenicz, który usiłował przekraść do Serbji rewolucyjne odezwy Pasicza z Sofji, został przez tutejszy uniwersytet wykluczonym. W chwili aresztowania oprócz odezw znaleziono przy nim także „Historję Karadżordżewiczów".

*Kair* 7-go kwietnia. — Telegram Husseina baszy donosi: „Wszystkie drogi na południe Berberu są obsadzone przez powstańców; niepodobna przesłać depesz do Chartumu. Hussein obawia się, że Dongola i Berber zostaną niebawem przez powstańców obsaczone. Od Gordona baszy nie było wiadomości od dnia 23 z. m. Osman Digma udał się podobno do Kordofanu. Mahomet Said przybył do Suakimu i oświadczył gotowość poddania się kilku plemion. Plemiona w okolicy Suakimu poddały się już prawie wszystkie. W Kassali panuje zupełny spokój."

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

*Paryż* 8 go kwietnia.

Rozpoczęta wyprawa na Honghoa obliczoną jest na dni ośm. Potem dopiero nowy poseł francuski w Chinach, Patenôtre, uda się na miejsce przeznaczenia. W Tonkinie pozostanie stale 6,000 wojska francuskiego; oprócz tego z krajowców utworzonym zostanie korpus 10-tysięczny.

*Londyn* 8-go kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin oświadczył Gladstone, iż rząd nie otrzymał potwierdzenia wiadomości o wzięciu dymisji przez Nubara baszę.

*Londyn* 8-go kwietnia.

Rząd odpowiedział na pismo ligi pokojowej robotników, żądające cofnięcia wojsk angielskich z Sudanu i zaprzestania dalszej rzezi jak następuje: „Przedstawienia ligi znajdą zawsze u pana Gladstone'a i lorda Granville'a należyte ocenienie; potrzeba wszelako uwzględnić, że traktaty, na mocy których Anglja w Egipcie działa, nie zostały przez rząd dzisiejszy zawarte."

*Rzym* 8-go kwietnia.

Biancheri wybrany został prezydentem izby deputowanych.

*Sofja* 8-go kwietnia.

Minister wojny, książę Kantakuzer, zamianował dziewięciu bułgarów szefami kompanji, co sprawiło w kraju dobre wrażenie.

*Petersburg* 8-go kwietnia.

Komisja do skodyfikowania ustaw sądowych w oddzielnej księdze p. t. „Ustawy sądowe Cesarza Aleksandra Mikołajewicza", w tych dniach ukończyła swoje prace. Komisja opracowała również dalszy ciąg tej księgi, zawierający przepisy prawne z obecnego panowania.

*Petersburg* 8-go kwietnia.

W dziale urzędowym gazety *Kaukaz* zamieszczony jest następny telegram jenerała Komarowa z Aschabadu z daty 14 go marca (s. s.): „Przy pochodzie naszego oddziału do Merwu w nocy dnia 3-go marca tłum, który wyszedł z Koszut-Chau-Kale, napadł na oddział. Napad został odparty daniem trzykrotnie ognia przez dwie roty 3 zakaspijskiego bataljonu strzelców. Buntownicy ponieśli znaczne straty, z naszej strony padł jeden szeregowiec. Po potyczce oddział zajął Koszut-Chau-Kale i wszystko wróciło do porządku. Zarząd powiatowy rozpoczął swoje czynności, przystąpiono do budowy fortyfikacyj. Przy robotach pracują mieszkańcy Merwu."

## GIEŁDA.

*Dnia 8 go kwietnia 1884 roku.*

Zaczynają się już giełdy prawie świąteczne. Zbliżają się święta u izraelitów, a niebawem tuż za niemi i święta wielkanocne u chrześcijan. Interesów nie robi nikt prawie, a przynajmniej bardzo mało, tak, że kursa są niezdecydowane, w każdej tranzakcji osobno się debatują i układają.

Wiadomości z zebrań przedgiełdowych berlińskich były dziś mniej różne niż wczoraj. Wahały się one pomiędzy 208.25 i 208.50 za 100 rs., przy ruchu równie jak u nas nierozwiniętym.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.20 —o $2^1/_2$ kop. taniej niż wczoraj. Interesów nie robiono żadnych. Krótkoterminowemi obracano po $48.07^1/_2$, 48.05 i $48.02^1/_2$, stosownie do dobroci podpisu, przy żądaniu $48.12^1/_2$—bezmiennem.

Na Londyn żądanie bez zmiany 9.80, lecz bez tranzakcyj.

Na Paryż 39.15 również bez zmiany żądano za 100 fr. Płacono w niewielkich ilościach $39.07^1/_2$.

Na Wiedeń także interesa minimalne 81.05 i 81.10 płacono przy żądaniu 81.25 za 100 florenów.

Papiery również w bardzo małych obrotach. Usposobienie dla nich słabe, a kursa ku zniżce się chylą.

Listy likwidacyjne większe 88.10 mniejsze 87.80, o 15 kop. niżej w żądaniu. Pożyczka wschodnia 93.75 nominalne notowanie.

Pożyczka premjowa, listy wileńskie — wcale nie dotykane.

Listy zastawne ziemskie ciągle coraz słabiej. Serja 1—100, 99.80 i 99.75 w żądaniu. Za A—99 90 płacono również w małych ilościach. Serja III—99.40, 99.35 i 99.30—bez ruchu.

Miejskie dosyć mocno—96.25, 95 20, 94, 93.75 w żądaniu. Płacono za serję IV tą 93.50 i 93.55. Łódzkie—86.25, 85 i 83.70.

Akcjami żadnych interesów nie dokonano. Notowano żądania za terespolskie 138 i ofiarowywano za fabryczno-łódzkie 133, za nadwiślańskie 90 żądano. Z bankowych ofiarowano handlowe po 312, dyskontowe po 316. Z cukrowniczych poszukiwane dobrzelińskie po 1000, józefowskie po 500 i czerskie po 310. Ofiarowano warszawskiego towarzystwa fabryk cukru po 1200, hermanowskie po 290, łyszkowickie po 280. Z fabrycznych — akcje fabryki stali po 1700, tow. Lilpop Rau po 925, fabryki machin i odlewów po 35 są do nabycia. Starachowickie po 100, hutnicze po 235 umieściciby można. Akcje Zawiercia po 250 w żądaniu...

Godzina $12^1/_2$. Usposobienie wyczekujące, kursa bez zmiany. *J. Wl.*

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Hrabia Essex" (pierwszy raz). Jutro: „Hrabia Essex" na dochód szpitala dla dzieci.—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Robotnicy" i „Trzpiotka". Jutro: „Regent" i „Radcy pana radcy".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Pierścień rodzinny". Jutro: „Wesele Oliwety".

**DYWANÓW** skład Marszałkowska (w podwórzu), **65** otrzymał znaczne transporta dywanów angielskich, francuskich, brukselskich, jako też oryginalnych orjentalnych Perskich, Smyrneńskich, kołder jedwabnych, kap i innych, dobrych wymiarów i w pięknym rysunku.—*Wybór wielki.—Ceny niskie.* (362)

*Od lecznicy* przy ulicy Rymarskiej nr 5. (1139
Od 1-go kwietnia dr *Mleczko* (choroby weneryczne i skórne) przyjmuje od 11—12½, w południe codzień. W domu (Długa 57) do 10 zrana i od 4—6.

1190 Dr *Grodzki* leczy *choroby sekretne* oraz *niemoc* wskutek takowych. Aleksandrja 15.

**Dentysta J. Abramowicz,**
**róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Przyjmuje od 10—7**

— Właścicielka magazynu, p. *M. Bronz*. Miodowa nr 2. Podwale 3, powróciwszy w tych dniach z zagranicy, zaopatrzyła tenże w świeże modele sukień i okryć. (1240)

— Wyborne trzy gatunki herbaty: „Carskij bukiet" po rs. 2, „Żułan" po rs. 2 k. 50. „Indiejskaja Roza" po rs. 3 za funt, poleca skład M. Muszkata, Senatorska nr 16. (388)

— Znane z dobroci *wina węgierskie* i inne, poleca *skład win i towarów kolonialnych J. Korneckiego, Nowy-Świat nr 40.* (412)

— *G. Marczewska,* właścicielka magazynu mód przy ulicy *Czystej nr 6,* powróciła z Paryża. (1246)

— *Dentysta Gutzman, Bielańska* nr 4 wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (1110

— Mam zaszczyt uprasząć szanowne osoby, które różnemi czasy *powierzyły reperacje kosztowności*, lub takowe czasowo pozostawiły w sklepie moim jubilerskim przy ulicy Senatorskiej nr 496, ażeby w ciągu trzech miesięcy zechciały się zgłosić po ich odbiór, gdyż po upływie tego czasu przedmioty, o których mowa, sprzedane zostaną celem zrealizowania przypadających mi należytości.
Warszawa d. 29 marca 1884 r. (1194
*Józef Jarocki.*

**Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:**
Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w *Lublinie* na Krakowskiem-Przedmieściu, polecają odstałe i naturalne *Wina:* węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, *Cognac* firmy Martell et Co. *Rumy i Araki, Likiery* francuskie i holenderskie (Fockinck'a) oraz *Porter* i Piwo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

**HERBATA**
bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacyj chińskich przez firmę
*H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,*
sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu Resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonjalnych w miejscu i na prowincji. (305)

— *Nadeszły świeżo* ze wsi soki, kompoty, pikle, mak, szczaw, po cenach niepraktykowanie niskich. Ulica Bracka nr 13, mieszk. nr 3. (401

**Franciszek Szuch,**
*adwokat przysięgły*
z dniem 1-ym kwietnia r. b., *przeniósł kancelarję* swą *z Piotrkowa do Warszawy* i zamieszkał stale przy ulicy *Danilowiczowskiej nr 5* (wprost bibljoteki Załuskich). Przyjmuje interesantów codziennie do godziny 11 rano i od 4 do 7 po południu. (415)

**100** *kapeluszy i 30 sukień* do grubej żałoby, poleca specjalny magazyn *Fijałkowskich*, 18 Senatorska 18, wprost kościoła na parterze. (413)

**DO DAM**
*D. Kurdelska,* dawniej *Norkowska*, b. krojczyni u p. *Hersego*, uczennica nadwornego magazynu *A. Laferrière w Paryżu*, otworzyła pracownię sukień i okryć przy ulicy *Niecałej nr 2. Tamże udzielają się lekcje kroju.* (416)

— Zwiedzający wystawę amsterdamską elegancką szkatułę z kapsułkami Guyota, a zakatarzeni takowych używający, łatwo je poznali. Rzeczywiście kapsułki Guyota obecnie na sprzedaż puszczone są białe oznaczone podpisem wynalazcy. Dogląda zależy, czy jest na etykiecie podpis E. Guyot w trzech kolorach i adres nr 19 rue Jacob, Paris. (Złoty medal na wystawie amsterdamskiej).

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla wszystkich prenumeratorów dołącza się ogłoszenie Oakey'a „o proszku do czyszczenia noży i wszelkich stalowych wyrobów".

## Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 8-go kwietnia 1884 r.

| | Z końc. giełdy żąd. | Z końc. giełdy płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 48.12½ | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. „ „ | 9 80 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 39 15 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 81 25 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr. ser. I i L | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 100 | —.— |
| „ „ „ m | 99.75 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96 25 | —.— |
| „ „ „ II | 95 20 | —.— |
| „ „ „ III | 94 | —.— |
| „ „ „ IV | 93 75 | —.— |
| Listy zast. m. „Łodzi" serji I | 86.25 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 88.10 | —.— |
| „ „ małe | 87 80 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 93 75 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 93 75 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 93 75 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | 138. | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | 133. |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | 312. | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | 316. | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | —.— | 185. |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | 1200. | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | 500. |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | 1000. |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | 925. | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łaźni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Żaw. | 250. | —.— |

**Wartość kuponów:**
Od Listów zast. nowych 5% kop. 147²/₉.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 9¹³/₁₈.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 219⁴/₀.
Od listów likwidacyjnych kop. 142²/₉.

## Targi
**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**
Dnia 8-go kwietnia 1884 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | 840 |
| „ „ biała . . . | — | — | 870 | 900 |
| „ „ wyborowa . | — | — | — | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 590 | 600 |
| „ średnie . . . . . | — | — | — | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . 141 f. | — | — | 350 | 360 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . | 35 | 50 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . | 28 | 30 | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

## Cena okowity:
z dnia 8-go kwietnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14⁸.



MAGAZYN UBIORÓW
MĘZKICH,
**Karola Miniewskiego,**
27a. SENATORSKA 27a, 1 piętro.
(obok Kościoła Świętego Antoniego),
zaopatrzony na obecny sezon w **wielki wybór** najświeższych materjałów krajowych i zagranicznych, z których wykonywa obstalunki jak najakuratniej, a na żądanie w 24 godzin.
**Ceny przystępne.**
**Garnitury** od rs. 25. | **Palta wiosenne** rs. 24
**Spodnie** od rs. 6. | „ **letnie** rs. 18.
**Burki Sławuckie** od rs. 28. 502R



# CUKIERNIA K. SEMADENI,
**przy rogu ul. hr. Berga i Mazowieckiej,**
## poleca na nadchodzące ŚWIĘTA
Torty, Fantazje, Mazurki wyborowe, w różnych gatunkach, Baumkucheny, Baby w kilku gatunkach oraz przyjmuje obstalunki na wszelkie wyroby w zakresie cukierniczym. 1168

**DOGODNOŚĆ PRZEDŚWIĄTECZNA.**
Celem ułatwienia domom prywatnym zajęć pod względem zastawy stołów na Święta Wielkanocne

# RESTAURACJA W HOTELU KRAKOWSKIM
**(ul. Bielańska),**
przygotowuje i przyjmuje **Obstalunki** do dnia 10 b. m. (wyłącznie czwartku), na: **Pasztety** ze zwierzyny, **Galantyny** z pulard i indyków (z truflami lub bez), **Rulady, Prosięta** faszerowane, **Indyki** i **Cielęciny** pieczone, **Frikanda** cielęce, **Sosy** tatarskie, oraz **Buljon** w płynie i **Barszcz doskonały.**
Na żądanie i wczesne zamówienie w pierwsze dwa święta wydawane być mogą powyższe przedmioty przygotowane już częściowo wprost na talerzach do zastawy stołu.—Życzący, mogą zamawiać całe urządzenie zastawy **Święconego.** 804R
**Stanisław Krzyżanowski.**

# DROŻDŻE
**prasowane, Wiedeńskie;**
# AD. IG. MAUTNERA i SYNA,
**z ST.-MARX, Wiedeń,**
jedynie nie fałszowane, znane i używane od lat 18-tu, we wszystkich piekarniach w Warszawie, a nawet w większych miastach prowincji, poleca Sz. Gospodyniom **na nadchodzące Święta**
**Skład Główny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 81.**
Reprezentant **Jan Uhlik.**
**Filje na Prowincji:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Mosiek Liwrant, | w Siedlcach, | A. Szulc, | w Kole, |
| Icek Cukiermann, | w Łukowie, | Ch. Kowal, | w Płocku, |
| Mendel Rosner, | w Białej, | Jankowski, | w Skierniewicach, |
| Aron Goldstein, | w Brześciu Lit. | Laskowski, | w Częstochowie, |
| Rzża Puterman, | w Lublinie, | Bathold, | w Tomaszowie Raw |
| Ed. Czarnocki. | w Mławie, | Woźnicki, | w Radomiu |
| M. Pinkus, | w Kutnie. | T. Klejd, | w Kaliszu, |
| Menzel, | we Włocławku, | | 927 |

809  **Kwiaty kwitnące!**
(Obok kościoła po-Bernardyńskiego). Nowo-otworzony **sklep z kwiatami na nadchodzące Święta** zaopatrzony w wielki wybór kwiatów kwitnących, jako to: **Kamelje** z obfitym kwiatem, **Azalje, Palmy, Róże** kwitnące, bardzo ładne, **Hijacynty** od 20 do 25 kop., **Bukiety** gustownie ułożone od rs. 1, **Wieńce** z kwiatów i laurowe od rs. 2.—To wszystko ułatwia się jak można najtaniej i na czas punktualny.

**DZIERŻAWA.**
Zakład fabryczny z maszyną parową, jest do wydzierżawienia pod bardzo korzystnemi warunkami. Reflektanci raczą oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. W. M. 841R

Świeży transport
**Litewskich Wędlin.**
**Chmielna № 42.** 1177

**Kassa ogniotrwała**
nowa, Bothego, do sprzedania. Sala Licytacyjna, Miodowa № 10. 1166

Nowo-otworzony Skład Mąki i rozmaitych Legumin, oraz Masła Litewskiego 1192
**Mikołaja Kraśnickiego,**
**przy ulicy Kruczej № 15** lit. b,
poleca Szanownej Publiczności wielki wybór mąki zagranicznej Krupczatki, krajowej, oraz rozmaitych legumin, po cenach najniższych.

# PIEKARNIA

**Nowy-Świat № 8.**

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy, wypiekane będą: Baby, Placki, Chleb kisłosłodki, oraz Strucle Meksykanki.

1183 **M. THIEL.**

---

**Młodość, świeżość i piękność Twarzy!**

**Zalety te posiada**

## Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym ś r o d k i e m do zniszczenia **piegów, żółtych** i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Użycie tego środka czyni zbytecznem używanie pudru i bielideł. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 65, z przesyłką rs. 2. Skład u **Aleksandra Kocha,** w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście № 83.

---

## 30 kop.

**Garniec Nafty Kaukazkiej,**

w Składach Mydła i Świec

## Piotra Olszewskiego,

przy rogu Marszałkowskiej i Złotej № 34,
przy rogu Wspólnej i Marszałkowskiej № 34.

## 60 kop.

**Garniec prawdziwej Amerykańskiej**

w tychże składach 1191

---



## POWÓZ

cztero-osobowy, używany, w dobrym stanie, z fabryki pierwszorzędnej, do sprzedania.—Jerozolimska 23 a. 1190

---

**Nowa Administracja**

## Łazienek zwanych Kurtza,

przypomina Szanownej Publiczności dla uniknienia nieporozumień i zawodów, że przy zwiększonej z wiosną uczęszczalności zakładu, za biletami abonamentowemi kuracyjnemi, w sklepach na mieście kupowanemi, kąpiele nie będą wydawane wcale w ostatnie dwa dni Wielkiego Tygodnia, jakoteż w żadną Sobotę i przed świętem wieczorem. 1189

---

## Łaźnia parowa

**ulepszona**

## i Łazienki

**KOZŁOWSKIEGO,**

Rybaki № 4 i 7. 861R

---



## HIJACYNTY



po **22½** kop.

**Fijołki** kop. 15, **Laki** kop. 20, **Cincraria** kop. 30, **Tulipany** kop. 10, **Narcysy** kop. 15, **Palmy** i wiele innych ozdobnych w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim. Ulica Długa № 30. 1197

---



## Nagrody rs. 10.

Zginął **Pies** z rassy buldogów francuzkich zweinos, wabi się Bob. Kto go odprowadzi na Nowy-Świat № 13, do p. Istomina, otrzyma nagrody rs. 10. 1193

---

# SOLEC

najsilniejsze wody siarczano-słone, gub. Kielecka, pow. Stopnicki. Komunikacja z Piotrkowa do Kielc karetką pocztową, z Kielc przez Busko, Stopnicę, szosą mil 9; albo statkiem do Sandomierza, z Sandomierza przez Staszów, Stopnicę, szosą mil 15. 860R

**Sezon otwarty od 20 Maja.**

---

# WYPRZEDAŻ

## Okryć Damskich

**trwać będzie do dnia 12 Kwietnia r. b.**

| | | |
|---|---|---|
| **POLONEZY** w wielkim wyborze, | od rs. | 8, |
| **DOLMANY** „ „ | od rs. | 14. |
| **HAWELOKI** kortowe, | od rs. | 6 |
| **REGENMANTLE** kortowe, | od rs. | 6. |
| **PALTOCIKI** dziecięce, | od rs. | 6. |

**SZLAFROKI i SUKNIE,** po cenach zniżonych, 1094

**w Magazynie HENRYKA CARA, Miodowa Nr 15.**

---



## Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

# „MARIE".

**Wielki wybór Gorsetów** różnokolorowych, w fasonach francuzkich fiszbinowych, od rs. 2 i Gorsety dla osób pozostających w odmiennym stanie.

## NIECAŁA Nr 1,

**w pałacu hr. Krasińskiego, I piętro.** 624R

---




337R

Przytem mamy honor powiadomić łaskawą klijentelę, że otrzymaliśmy bardzo wiele nowych fasonów **Biżuterji srebrnej** jak również parę set oczekiwanych **Bransolet** w deseń liści **Palmowych,** z pierwszorzędnej fabryki Angielskiej.

## G. Radke i A. Żelisławski.

---

## Zakład stolarski

1184

**wraz ze składem mebli i składem trumien metalowych,** do odstąpienia w każdym czasie. Także do odstąpienia oddzielnie **szab-maszyna.** Wiadomość przy ul. Niecałej № 7, m. 20, codziennie w godz. popołudniowych od 4—7.

---

## Do sprzedania:

2 kanapy miękkie, 2 napoleonki, 3 krzesła pozłacane, 2 lustra duże salonowe 2 słupki czarne, tualeta, biurko, łóżka orzechowe, żelazne; szafa orzechowa duża; lampy, zegar, porcelana, kwiaty i książki. Erywańska № 4, dom Luxenburga, mieszkania № 4. 1196

---

## Składy Win Zagranicznych

**Zygmunta Wartskiego,**

**w Warszawie, Hotel Angielski,** (w podwórzu), Wierzbowa № 4, w Kaliszu № 45, polecają wszelkie **wina, likiery, i portery** po możliwie **nizkich cenach.** 1194

---

Zakład Zegarmistrzowski

## F. Schubert,

egzystujący od lat przeszło 50 przy ul. Senatorskiej № 6, przeniesionym został na ulicę Marszałkowską № 38, o czem podając do wiadomości publicznej, poleca się z zegarkami złotemi i srebrnemi pierwszorzędnych fabryk, oraz regulatorami i budzikami wszelkiego rodzaju, które po przystępnych cenach sprzedaje, wszelkie zaś reperacje uskutecznia najakuratniej za 2-letnią gwarancją. 1188

---

## !!Tanio!!

reperuje, przerabia, pokrywa Parasole. Ulica Nowogrodzka № 12. 1111

---

Dnia 5 Kwietnia r. b.

## skradziono dwa Rewersy,

jeden na rs 72, drugi na rs. 45, wystawione na imie Żechleńskiego Jakóba.—Zastrzegam ażeby takowe nikt nie nabywał. 1195

---

## Nagrody rs. 6.

W Niedzielę zginął mały **PIES** (Mops), jasny, z czarnym łebkiem, bez znaku i bez obroży. Kto go odprowadzi na ulicę Marszałkowską pod № 64, otrzyma powyższą nagrodę. 1182

---

**WILLA JULIN**

w Kazimierzu nad Wisłą, obejmująca przestrzeni morg 15, w tem ogrodu owocowego morg 2½, warzywnego 2½, łąki 2, lasu budulcowego 5, zarośli na pastwisko 3, sadzawka i woda źródlana. Zabudowania: dom nowy, o 5 pokojach z kuchnią i werendą, dom stary o 3 pokojach z kuchnią, piwnic 2, stodoła i wszelkie zabudowania gospodarcze. Widok na Wisłę i całą okolicę od Janowa do Nowej-Aleksandrji. Do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u W. Makowskiego, w Lublinie pod № 5. 1185

---

1167

## 2,000 funtów

Mączki maszynowej, z cukru Hermanowskiego, po 16 kop. funt, sprzedaje

**Skład Herbaty i Cukru**

**F. Buchowskiego,**

Marszałkowska róg Wspólnej № 34 c.

---

# WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów o 25% niżej ceny

**Suknie** weln. od rs. 10, kret. od rs. 3
**Szlafroki** „ „ „ 3, „ „ „ 1.20
**Halki** „ „ „ 2, „ „ „ —75
**Sukienki** dziecinne od rs. 1, poleca Sz. Publiczności znany z taniości Magazyn **Michaliny**, Miodowa 2. 604r

---

## !!NA ŚWIĘTA!!

**Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów**

## E. WEDEL,

przy ulicy **Szpitalnej № 4.**

**FILJA przy ulicy Długiej wprost Nalewek.**

Jak corocznie tak i obecnie przygotowała na nadchodzące święta znane już oddawna z praktycznej i ekonomicznej własności,

## Przybory do ciast:

**Massa** Migdałowa i Orzechowa funt k. 60.
**Cykata** miękka i przezroczysta funt k. 80.
**Skórki** Pomarańczowe funt kop. 60.
**Lukier** do Bab i Mazurków w kilku kolorach z różnemi smakami w słoikach po 30 i 50 kop.
**Wanilla** proszkowana w pudełkach po 30 kop.
**Wanilla** w laseczkach po 20 kop.
**Alkiermes** w flaszeczkach po 15 kop.
**Maczek** w różnych kolorach
**Kwiatów** cukrowych i Cukrów do ciast oraz poleca wielki wybór różnego rodzaju **Jajek Fantazyjnych** do napełnienia Cukrami od 30 kop. do rs. 5. Jajek Czekoladowych różnej wielkości. **Baranków** cukrowych (własnego wyrobu) rozmaitej wielkości od 15 kop. do rs. 3. 1186

---

# WYPRZEDAZ.

**KWIATY** z przeszłego sezonu za pół ceny.—Podług świeżych modeli przygotowany duży wybór **Bukietów** po cenach umiarkowanych. **Wianki** z traw od 50 kop.—**Fabryka Kwiatów Marji Sempołowskiej, ul. Świętokrzyzka № 17.** 813R

---

## Bardzo tanio.

Z przyczyny wyjazdu, jest do wynajęcia od każdego czasu LOKAL, składający się z 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu, Podwal № 44, mieszk. 7. 1132

---

## Polska Fabryka Pierników

**Adama Popławskiego,**

**przy ulicy Elektoralnej № 19, wprost szpitala Sgo Ducha.**

Na zbliżające się święta Wielkanocne, będzie wypiekać Baby i Placki gospodarskie, funt po kop. 30 i 25, Placki z serem i massą migdałową funt po kop. 40. Tamże wypiekany jest codziennie Chleb Wiejski dla znawców i amatorów bochenek kop. 15. 1159

---

Do wydzierżawienia z wolnej ręki od 1-go Czerwca 1884 roku,

## Folwark Wąwał,

należący do głównych dóbr Tomaszowskich w gub. Piotrkowskiej, obejmujący mórg 321 pr. 201 ziemi ornej, w dobrej glebie. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można jedynie osobiście w kancelarji Zarządu dóbr Tomaszowskich. Listowne zapytania zostaną bez odpowiedzi. 1146

---

**Zakład Wyprzedaży i Kupna**

## B. Korpaczewskiego,

Nowy Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary i t. p. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

---

Biuro kaucjonowane Nauczycielskie

## Heleny Dąbrowskiej,

**Nauczycielki Wyższej,**

Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost Skweru. 781

---

**OSOBA**

w średnim wieku przybyła z Prus, z dobremi świadectwami, obeznana dokładnie z gospodarstwem wiejskiem i chowem drobiu, poszukuje miejsca na wieś lub w mieście do wyręczania pani domu lub osoby wiekowej, albo opieki nad dziećmi. Wiadomość przy ulicy Siennej № 4, L. H. dom Rajkiewicza, mieszk. № 14, od 9 rano do 2 po poł. 1059

---

# BABY parzone

znane ze swej dobroci, funt kop. 25. **Torty i Mazurki** po cenach jak najniższych, poleca **Cukiernia F. DAUKSZ,**

**Bielańska, róg Długiej № 18.** 1121

# „EKONOMJA”

Senatorska 27, obok kościoła św. Antoniego, na nadchodzące święta poleca **Szynki** litewskie, **Indyki i Pulardy** tuczone, **Masło** litewskie, wyborowe do ciasta, **Masło** śmietankowe codzień świeże, **Drożdże** wiedeńskie, najlepsze oraz **Cukier i Mączka** i wszystkie towary kolonjalne w wyborowych gatunkach a tanio. **Herbata** wszystkich firm rossyjskich. 1178

# DOM

3-piętrowy o 7 oknach frontu, z dochodem przeszło 3,000 rs.; w bliskości placu Ś-go Aleksandra i Alei Ujazdowskiej położony, do sprzedania za umiarkowaną cenę i na dogodnych warunkach, do kupna potrzeba 17,000 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu na Krakowskiem-Przedmieściu № 36, mieszk. 26, do godziny 9½ rano i od 5—7 po południu. 1116

# Wyprzedaż Win

## o 25%

niżej cen wszędzie praktykowanych, w Składzie Win C. Roguskiego, pod filarami Resursy Obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście. 1173

W najlepszym punkcie miasta do wynajęcia

# POKÓJ

umeblowany, z wspólnym salonem i fortepianem.—Wiadomość: ulica Kotzebue № 3, 2-e piętro, m. № 9, oficyna poprzeczna. 1074

# Po 90 kop.

**KOSZULE MĘZKIE** prane, z kołnierzami i mankietami, z dobrego i trwałego perkalu, oraz webowe najnowszych fasonów i regularnego wykończenia **od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 50.** — Wielki wybór **Koszul nocnych, Kalesonów, Kołnierzyków i Mankietów, po cenach godnych uwagi,** poleca

## w fabryce Rękawiczek

**13 ULICA GRANICZNA 13,**

3 dom od Żelaznej Bramy. 843R

# FOLWARK

w Grochowie, pod Warszawą, 5 i 6/13 przestrzeni 4232½ sażeni, sprzedany będzie w drodze subhastacji, w Wydziale III Sądu Okręg. Warsz., d. 9 b. m. n. st., o godz. 10 rano.—Licytacja zacznie się od rs. 5,000,—Wiadomość bliższa u komornika Krasuskiego, ulica Długa № 25. 1110

## Otwockie Przedsiębierstwo
## Eksploatacji pokładów sphagnum,

pod znaną nazwą Przetwory wojłoku roślinnego, powiększa zakres swej działalności, przyjmując zapisy udziałowe po 5000 rs. na nową sekcję opartą na odwaniającej własności proszku mchowego, połączonej ze sprzedażą wytworzonej mady dla użyźnienia gruntów nawet jałowych. Warunki jak również dokładne informacje zbytu, z przedstawieniem zastosowań i towaru osobiście dopełniam pomiędzy 12—3-ą. **Feliks Rymkiewicz** chemik, właściciel młyna parowego ulica Prosta № 6, 798R

# !! Bardzo Ważne !!

w domu przy ulicy Browarnej № 13, drugi dom od Karowej, przyjmuje się **ciasto do wyrabiania** przez Cukiernika specjalistę i do **wypiekania** w piecu cukierniczym, z czem się mam honor polecić amatorom dobrego **ciasta.** 1169

**Z uszanowaniem Józef D. cukiernik.**

# PIWO DROZDOWSKIE

zupełnie czyste, bez żadnych przymieszek, **co przez analizę urzędową** stwierdzonem zostało, w znanych czterech gatunkach nadchodzi regularnie co tydzień do Składu Głównego przy ulicy Miodowej Nr 15, oraz do czterech jego filij.

a m i a n o w i c i e:

do p. A. ROESLER & Comp., Elektoralna, wprost Banku.
do p. CZERSKIEGO i S-ki, Nowy-Świat róg Ordynackiej.
do p. J. ZAHORSKIEGO, róg Siennej i Marszałkowskiej.
do p. C. WILKANIEC, plac św. Aleksandra przy wodociągu

i sprzedaje się po cenach dotychczasowych t. j.: M a r c o w e i Simplex po k. 12½, Blade i Kuracyjne, po k. 7½ za butelkę, oprócz szkła, które się liczy przy wszystkich 4-ch gatunkach, po k. 7½ i po tejże cenie przyjmuje się z powrotem. 854r

**ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR**
**KATAR** Płuc i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY PŁUCNE,** Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

# KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

**TROUETTE-PERRET**

*Składających się z Kreozotu bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutanskiego*

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie **choroby dróg oddechowych,** zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najuporczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropel, rano i wieczorem.

**Skład główny : TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU** jak również we wszystkich głównych aptekach. — Dla uniknienia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flaszce.

# PIGUŁKI ŻELAZNE D^ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

**PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU** są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

**PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU** nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagac jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi, za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

# CHOROBY PIERSI

Osobom dotkniętym *chorobami piersi, kanałów oddechowych* albo *płuc,* jako to : *nieżytami, suchotami, katarami i uporczywemi kaszlami* należy używać

## SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA
## PP. GRIMAULT I K°

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiające uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, chory przyjmuje pokarm jak należy i przychodzi w krótce do dawnego zdrowia i tuszy.

*Żądać podpisu GRIMAULT i Ko i pieczęci francuzkiego rządu.*

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULIGA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

# Magazyn Mód i Nowości damskich
# EDWARDA SZUBERT,

## przy ulicy NOWO-SENATORSKIEJ Nr 4,

otrzymał pierwszy transport

## OKRYĆ czarnych i kolorowych,

**na SEZON WIOSENNY.** 1120

# FRANCUZKI

do konwersacji za obiad poszukuje się. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 795

# OGŁOSZENIE.
## Komora Składowa
## WARSZAWSKA.

podaje do wiadomości, iż w d. 3 (15) Kwietnia 1884 r. t. j. we wtorek i dni następnych z wyjątkiem świąt, od godz. 10-ej zrana, w gmachu Komory przy ul. Chmielnej pod № 41, odbywać się będzie wyprzedaż przez publiczną licytację skonfiskowanych towarów: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, garderoby mężkiej w wielkim wyborze, zegarków złotych i srebrnych, wyrobów blaszanych, tabakierek z masy papierowej, guzików rogowych i szklannych, szafranu, herbaty i rozmaitych innych towarów, tudzież 123 beczek wina, 7 beczek mocnych trunków, 300 butelek wina szampańskiego, i 204 butelek wina czerwonego **zepsutych i zwietrzałych,** ze składu kupca Władysława Rozmanita przy ulicy Grzybowskiej pod № 19.

Osoby życzące kupić takowe wina i trunki mogą one oglądać w tymże składzie w dniach 26 i 27 marca (7 i 8 kwietnia) r. b. pomiędzy godz. 10 zrana a 1-ą po południu.

Szacunkowa wartość powyższych towarów oraz win i trunków wynosi ogółem summę około 16,000 rubli. 1082

**Łupież, Świerzbienie, Wypadanie Włosów.**

# POMADA DESLAURIERS

W PARYŻU, 31, rue de Cléry, i u wszystkich aptekarzy i w składach perfum.

*Wystrzegać się należy naśladownictw.*

Sprzedaż u Aleks. Kocha. Krakowskie Przedmieście 83.

**PRZECIW** *Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli,* **Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medyeznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym** *Kaszlem* **albo** *Kokluszem.*

**Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.**

# ACETERYN

**wyniszczający raz na zawsze**

## Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 724

Do sprzedania

**przydatny na letnie mieszkanie**

# DOM

piętrowy, murowany, o 12-tu pokojach, w m. Górze Kalwarji pod № 79, położony na wysokiem brzegu Wisły, z ogrodem owocowym. Cena domu 3,500 rsr.—Porozumieć się można osobiście lub listownie z właścicielem tegoż domu, Doktorem 9 batałjonu Saperów, zamieszkałym w fortecy Nowogeorgiewsku (Modlinie). 1090

# Łaźnie Parowe i Wanny

**Akcyjnego Towarzystwa**

## przy Nowym-Zjeździe,

**otwarte będą w Wielkim tygodniu, codziennie od 7 rano do 11 wieczorem.** Ceny **nie podwyższone.** Bilety **abonamentowe** będą **przyjmowane** w sposób dotychczasowy. 1179

# MIESZKANIE

839R

**składające się z 7 u pokoi, 2-ch pasaży, przedpokoju i kuchni,** przy ulicy **Senatorskiej № 4,** na 2 piętrze od frontu położone, jest do **wynajęcia od 8 Lipca r. b.,** całkowicie lub w części. Wiadomość na miejscu.

Z POWODU NADCHODZĄCYCH

ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,

# HANDEL BRACI WRÓBEL,

zawiadamia, że artykuły wszelkie, jak: **Masło litewskie** do ciast, **Masło świeże** gospodarskie i **deserowe z Piekar, Rodzynki, Migdały, Kawa, Cukier, Herbata,** wszelkie **Towary Kolonjalne** i **Delikatesy** oraz **Pomarańcze** i **Cytryny** w wielkim wyborze i na rozmaite ceny, słowem wszelkie przybory do ciast przygotował i takowe poleca.

**POWIDŁA węgierskie** słodkie do placków, funt po kop. 25.

## DROŻDŻE

**NAJLEPSZE MAUTNERA z Wiednia, codziennie świeże.** 842r

---

501r

# ZAWIADOMIENIE.

Dotychczas istniejący

## SKŁAD KRYSZTAŁÓW, PORCELANY I FAJANSU

# F. CHWASTKIEWICZA,

ZAMIENIONY ZOSTAJE NA

## Specjalny Skład Szkła, Porcelany, oraz innych przedmiotów dla Urządzeń Aptek, Składów Materjałów Aptecznych, Laboratorjum Chemicznych i Fizycznych,

który nadal pod tąż samą firmą i w tem samem miejscu pod moim osobistym kierunkiem prowadzonym będzie. — Z tego powodu **ryczałtowa sprzedaż lub częściowa wyprzedaż** szkła, porcelany i fajansu, dla ozdoby i użytku domowego służących, rozpoczęła się z d. 18 Lutego 1884 r.

**F. Chwastkiewicz,**

**Cenniki illustrowane powiększone, wkrótce rozesłane będą.** **Miodowa, róg Senatorskiej 496/1.**

---

**Nowa Filja Składu Warszawskiej Fabryki Pończoch i Trykotaży, odznaczonej medalami.—Ulica Marszałkowska Nr 62, drugi dom od Królewskiej i jak dawniej ulica hr. Berga Nr 11.** 290r

---




Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów długą i mozolną pracą, progresem tegoczesnej chemji przyłączył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

## Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakichkolwiekbądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmienia się, że **Balsam Colorado** nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nic wspólnego z podobnemi tysiącznemi środkami, zachwalanemi przez łudzące pochwały. — Dostać można: w Perfumerji à la Renaissance, (Dobrzańskiego), Nowy-Świat 41; u Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83; u Leona, Nowo-Senatorska 4; i u Lipinka, Wierzbowa, róg Niecałej. 849r

---

# BUKIET PSZENICZNY.

## Otrzymano Transport Mąki Węgierskiej

# „BANACKA."

I takową poleca Szan. Gospodyniom dla wypieku ciast wielkanocnych. Mąka ta odznacza się nadzwyczajną suchością i wydaje dwa razy tyle ciasta co inne, — Skład główny i sprzedaż ulica Ślizka № 42 w Piekarni Polskiej, oraz w filjach tejże Piekarni t. j.: przy ulicach: **Nowy-Świat № 15, Chmielnej № 4, Elektoralnej № 34,** gdzie sprzedawać się będzie w woreczkach opieczętowanych po 40, 20, 10 i 5 ℔. 1198

---

## Piwa Pilzeńskiego,

ORYGINALNEGO, KURACYJNEGO,

## z BROWARU Mieszczańskiego,

**(Bürgerlichen Bräuhause),**

**wyłączna sprzedaż, Marszałkowska nr 46.**

**NB** Od pewnego czasu pojawiło się Piwo krajowe, sprzedawane za Pilzeńskie kuracyjne, uprasza się Szan. Publiczność używającą **Piwa oryginalnego Pilzeńskiego, o zwrócenie uwagi na prawdziwą markę fabryczną, znajdującą się na etykiecie.** 800R

Pilsner Bier B B

---

# KEFIR

nabierający coraz większego rozgłosu, w skutek pomyślnie wywieranych rezultatów, zalecany przez PP. Doktorów, jako środek kuracyjny domowy, ku wzmocnieniu trawienia, tudzież stanowiący pożywienie tak dla osób dorosłych, jak i dla dzieci, oraz w chorobach płuc i innych, wyrabia

## APTEKA K. IWAŃSKIEGO,

**ulica TWARDA № 26.—Cena but. kop. 25.**

**Uwaga.** Dbając o dobroć i świeżość Kefiru, stale biorącym, za porozumieniem się, odsyłam takowy do domu bezpłatnie.

Na składzie Kefir znajduje się także przy ulicy **Dzikiej № 5,** w sklepie wód mineralnych W. Karpińskiego. 1087

---

## Oddział Cukierniczy

## Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej,

podaje do publicznej wiadomości, że przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie wyborowe baby, placki, mazurki, baumkucheny i torty w różnych gatunkach.

Sprzedaż powyższych wyrobów uskuteczniać się będzie w sklepach przy ulicach: Leszno № 40A, Senatorskiej № 16, Marszałkowskiej № 59, № 47, № 36 i 18, Nowy-Świat № 45 i № 23, Chłodnej № 24 i Brackiej № 4.

Z powodu ciągłego zaopatrywania takowych w świeże i różnorodne gatunki ciast, żadne obstalunki przyjmowane nie będą. 1187

**Administracja Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej.**

---

## № 3. Oboźna № 3.

## PIEKARNIA WIEDEŃSKA

POD FIRMĄ

# J. ARTZT,

zawiadamia Szan. Publiczność iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekać będzie jak corocznie Baby i Placki, w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy, pomienionej piekarni, oraz w sklepach własnych: 1 sklep róg Nowego-Światu i Chmielnej Nr 1259B 2-gi sklep Krakowskie-Przedmieście Nr 415, z czem poleca się łaskawej Publiczności.

1199 **J. Artzt.**

### Nauka i wychowanie.

**Młody** człowiek posiadający język ruski doskonale, oraz francuzki, niemiecki i wyższą matematykę i muzykę, poszukuje stałego miejsca lub lekcyj na godziny. Bielańska № 17, u p. Cieślińskiej. 3953

**Osoba** młoda, posiadająca język francuzki z konwersacją, nauki klasyczne i muzykę, pragnie umieścić się do dzieci, za umiarkowane wynagrodzenie. Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. — Tamże pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. [illegible]34

**Zajęcia** lub korepetycyj poszukuje młody człowiek, z patentem ukończonej szkoły realnej. Ulica Chmielna № 12, mieszk. 5.

**Realista,** uczeń klasy VII, udziela korepetycji. Złota 19, mieszkania 9. 5077

**Żądaną** jest niańka niemka. Ulica Marjensztadt № 16. 5190

**Instytutka** z pierwszorzędnym patentem, świadectwem przebycia praktyki pedagogicznej, jako pepinierka, oraz świadectwem ze specjalnego egzaminu z matematyki w gimnazjum, przygotowuje do instytutu, gimnazjum i prywatnych zakładów naukowych.— Przyjmuje od g. 10—1 w południe. Adres: Ciepła 8, mieszkania 6. 783

**Młoda** osoba posiadająca język polski i francuzki, oraz konwersację angielską, niemiecką, włoską i muzykę, poszukuje miejsca do zajęcia się dziećmi lub panny do towarzystwa. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. 5172

**Bona** polka, w średnim wieku, posiadająca różne robótki, poszukuje miejsca do dzieci. Trębacka № 1, u pp. Janiszewskich, 1-sze piętro. 5147

### Posady i prace.

**Potrzebną** jest zaraz panna do maszyny Singera i zupełnie zdatne panny do spódnic i staników. Wiadomość: Leszno № 7, mieszkania 10. 4832

**Potrzebna** jest uzdolniona panna do strojów, na wyjazd do Łodzi, od 15 Kwietnia, na sezon. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 17, mieszkania 12. 5051

**Panny** uzdatnione i podręczne potrzebne są, do magazynu sukien i okryć damskich Karoliny Piwowońskiej. Róg Placu Zamkowego i Podwala № 2. 4880

**Do hotelu** Angielskiego potrzebny jest zarządzający, znajomość języków wymaga się. Wiadomość u dzierżawcy, od 3-ej do 6-ej.

**Bona** niemka (Kindergärtnerin) natychmiast do umieszczenia. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 5136

**Rządca** gospodarczy, żonaty, bez familji, mający dobre świadectwa, zarządzał większemi majątkami, poszukuje od Św. Jana r. b. posady w Królestwie lub Cesarstwie. Na żądanie może złożyć kaucję od 300 do 400 rs. Bliższe wiadomości udzieli pan Karpowicz stale zamieszkały w Brześciu-Litewskim, dom piekarza Tworowskiego. 4942

**Administrator** potrzebny zaraz, do interesu tytuniowego z kaucją rs. 500, którą zatrzyma w swojem ręku. Oferty z wyraźnemi adresami składać w kiosku, wprost starej poczty na Krak.-Przedmieściu. 5140

**Panny** podręczne i uczennice potrzebne do krawieccczyzny. Żabia № 7. 785

**Drukarz** potrzebnym jest do fabryki cerat. Wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej. 787

**Potrzebna** jest kobieta przyzwoita do zajęcia się interesem handlowym. Wiadomość: Freta 14, mieszkania 20, od godziny 9-tej do 12-tej w południe. 5153

**Młoda** wdowa życzy przyjąć obowiązek do zarządu domu u pojedyńczej osoby na wieś, w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. K. 5150

**Wspólnik** z kapitałem 3,000 rs., potrzebny do dzierżawy majoratu, już lat kilka trwającej. Wiadomość: Nowogrodzka 25, mieszkania 9. 5200

**Zdolni** blacharze potrzebni zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka 2. 5175

**Panny** uzdolnione do szycia słomy, potrzebne są zaraz, w magazynie Bogusława Herze. 5203

**Osoba** młoda, potrzebuje miejsca do zarządu domu w Warszawie. Wspólna 16. m. 16, od godziny 11-ej do 3-ej. 5196

**Rs. 100** za fatygę ofiaruje osobie, którąby wyrobiła stałą i pewną pracę, w jakimkolwiek bądź fachu, mężczyźnie lat średnich, dobrej konduity, trzeźwego, pracowitego, średnio wykształconego, mogącego przedstawić pewną gwarancję. Bednarska 5, mieszk. 13. Pisarz. 5152

**Potrzebny** jest rządca na wieś, z kaucją od 5,000 do 6,000 rubli, które byłyby włożone w gospodarstwo; pożądanym byłby człowiek pojedyńczy. Oferty proszę składać pod liczbą 5,000 w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 781

**Panny** w wieku od lat 10, potrzebne są do nauki w fabr. piór strusich. Żelazna Brama № 2, w podwórzu. 5166

**Ważna** wiadomość. Potrzebny jest do dozoru zakładu fabryczno - przemysłowego człowiek zdolny i pracowity. Wiadomość: ul. Freta № 14, mieszkania 1. 5154

**Uczeń** dobrego prowadzenia potrzebny jest do składu wódek. Wiadomość: róg Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej, w składzie wódek.

**Potrzebna** sklepowa do sprzedaży pieczywa, z kaucją rs. 100. Furmańska № 3, u właściciela piekarni. 5159

**Uczeń** potrzebny do zakładu blacharskiego. Nowy-Świat № 4. 5186

**Niańka** z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do jednego dziecka. Hoża № 15, mieszkania 23. 5187

### Kupno i sprzedaż.

**Fortepiany** kupuję! używane. Marszałkowska № 48, w magazynie mebli. 4736

**Fortepiany** używane: Kralla, Hoffera, oraz pianina Hartmana do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 32, u Tarnowskiego. 4846

**Fortepian** Hoffera, z blatem. 4-y szprejce, czarny za rs. 315, z przyczyny wyjazdu pozostawiony u Kochańskiego, drugi za rs. 55 Ulica Miodowa № 5. 5081

**Meble** są do sprzedania: szafy rozbierane do sukien, kredensy dębowe i orzechowe, szafki małe do bielizny, za bardzo przystępną cenę. Krochmalna 20, mieszk. 3. 4681

**Warsztat** ślusarski mały, dobrze procentujący, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej w sklepie spożywczym. 4989

**Pies** wyżeł, maści białej, jest do sprzedania Chmielna 26, u stróża. 5022

**Do sprzedania:** talerzyki porcelanowe, pięknie malowane, koronki czarne, białe, różowe, fiszutki kolorowe, kaszmiry, merynosy czarne, wstążki, korty na damskie ubrania, w popielatych kolorach; wszystko prawdziwe francuzkie; parę tysięcy marek do zbycia. Krucza № 4, mieszk. 6. 5004.

**Bardzo** tanio kredens, stół jadalny dębowy, rzeźbiony, samowarnik, umywalka, nocne szafki z marmurami orzechowe do sprzedania. Elektoralna № 33, m. 19. 4914

**Faeton** z fabryki Józefa Rentel, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w składzie tabacznym J. Rosenbluma, przy Placu Resursy Kupieckiej. 737

**Fortepiany** używane, Sejdlera, Hofera, Kerntopta, krótkie; Pianina używane berlinskie, Rönicha prawie nowe. Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński. Nowy-Swiat 46. 4234

**Maszyny** kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym, Prosta № 6. 4642

**Meble** kto chce mieć tanie, urzędowej roboty, zabezpieczone od móli. Gustownie pokryte szeslongi, otomany, zaraz są do zbycia. Krakowskie-Przedmieście № 2, róg ulicy Oboźnej, stróż wskaże. 4504

**Fortepian** fabr. Ant. Hoffera, krótki, o 7-u oktawach, z blatem, do sprzedania za rs. 285. Długa № 5, mieszkania 22. 4963

**Fortepian** Antoniego Hoffera, mało używany, jest do sprzedania. Zielna № 7a, mieszkania 12. 4720

**Na własny użytek nabywam starożytne** meble, bronzy, porcelany, malowidła, sztychy, oraz srebra. Zgłaszać się każdodziennie do g. 11 rano i od 2—4. Marszałkowska 56, mieszkania 2. 4879

**Fortepian** Kralla za rs. 190. o 7-u oktawach. Ulica Królewska № 23, u Jasinowskiego. 4847

**Meble** do sprzedania, garnitur czarny z salonu, garnitur orzechowy: szafa, szafka, lustro, tualeta; garniturek napoleonkowy, szeslong, firanki. Sienna 4, mieszk. 2, od Marszałkowskiej 4 dom, w bramie na dole. 5078

**Pianino** nowe, czarne, do sprzedania Śliska № 16, mieszk. 2. 4988

**Tanio** wyprzedaje się garnitur modny, salonowy czarny, lustra wielkie, garniturek fantazyjny; kredens, stół, krzesla, stolik samowarowy, szafa rozbierana, wszystko dębowe, łóżka ozdobne paryzkie, tualeta, umywalnia, szafki do bielizny, biuro, szeslong, fotele gabinetowe, garnitur mebli orzechowych niebieskich, biurko z bronzami czarne krzesełka fantazyjne, fontanna, kwiaty, firanki, obrazy, lampy, salonowa, wisząca, ścienne, żyrandol, kandelabry stołowe i różne sprzęty. Sienna 3, mieszk. 4. 5094

**Meble** z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 4363

**Tanio** do sprzedania: garnitur, krzesełka czarne atłasowe, szafy, komoda, tualeta, łóżko z materacem, lustra, konsolki, sześć napoleonek, otomana, szeslong, kredens, stół dębowe, rzeźbione, portjery, firanki, obrazy, szafa kuchenna i takiż stół. Bracka 12, stróż wskaże. 4992

**Meble** bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 5096

**Meble** do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 5087

**Kredens** orzechowy i dębowy nowy, 2 garnitury używane, oraz inne meble do sprzedania tanio u tapicera. Nowy-Świat № 60.

**Kartofle** w najlepszym gatunku, po rs. 3 korzec, na Wiśle przy moście Aleksandrowskim. 784

**Okrycie** damskie wiosenne do figury, w dobrym stanie, na średni wzrost, za rs. 10. Twarda 28, mieszk. 28. 5199

**Bardzo** tanio sak-palto eleganckie, prawie nowe. Złota № 31, mieszk. 12. 5202

**Pianino** nowe do sprzedania, za przystępną cenę. Ul. Marszałkowska № 17a. 5195

**Okrycie** damskie wiosenne, nowe, modnie zrobione, do sprzedania za rs. 10. Wspólna № 11, mieszk. 11. 5193

**Para** koni zaprzęgowych, 5-letnich, rasowych, dobrze ujeżdżonych w parze i pojedyńczo za rs. 475. Ogier, czystej krwi arabskiej, pod wierzch, kompletnie ujeżdżony za rs. 400 i wałach kary, ujeżdżony pod damą do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 5, u stangreta Jana. 5171

**Do sprzedania** suknia, koloru oliwe, nowa i płaszczyk wiosenny, dzikiego koloru. Wiadomość Nowo-Wielka № 5, m. 4.—Tamże z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli orzechowy, szabowany, kryty atłasem hiszpańskim. 5165

**Fortepian** krótki, czarny, 7 okt., do sprzedania za przystępną cenę. Wilcza 17, róg Marszałkowskiej, mieszkania 11. 5174

**Z powodu** wyjazdu fortepian do sprzedania. Śliska 10, mieszkania 15. 5149

**Fortepian** z najnowszą konstrukcją dla braku miejsca do sprzedania. Miodowa № 3, od frontu. 5180

**Sprzedaje** się: biurko, stolik do kart, lampa wisząca, samowar, dwoje skrzypiec. Złota № 12, mieszkania 37. 5183

## Interesa handl. i majątk.

**Jest** do sprzedania folwark, 17 włók w dobrej glebie, pod cukrownią w gubernji Kaliskiej, na dogodnych warunkach. Potrzeba 12 tysięcy rubli. Wiadomość udzieli p. Szlązkowski w fabryce wód mineralnych, ul. Elektoralna № 19, codziennie do 10 rano.

**Żądaną** jest suma rs. 300, gwarancja pewna, własność nieruchomości i handel spożywczy w pełnym rozwoju. Adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 780.

**Bardzo** tanio do sprzedania kolonja, tuż przy pierwszej stacj dr. żel. Nadwiślańskiej, w blizkości rzeki, w lesie sosnowym.—Tamże są do wynajęcia letnie mieszkania, po 3 pokoje i kuchni z werendami. Wiadomość: Twarda № 26, u rządcy domu. 5197

**Magazyn** strojów i sukien damkich wraz z mieszkaniem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Ciepła № 2B, mieszkania № 3. 5148

**Dom w Skierniewicach rs. 2,500, zajmuje** osiem lokali, komórki, oborę piwnice, ogród przed oknami. Wiadomość: Sosnowa № 5B, mieszkania 8. 5198

**Dom** w Skierniewicach przy kolei, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie: Nowy-Swiat № 24. Mocarski. 5170

**Folwarczek** 2-włókowy do sprzedania zaraz, ogród owocowy, zabudowanie w dobrym stanie, od Warszawy 5 wiorst, do tego potrzeba 3,000 rs. gotówki. Wiadomość: ul. Podwal № 3, w cukierni Popielawskiego.

**Rs.** 7,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie, na kilka lat, procent mały, hypoteka dobra. Chmielna 62A, m. 26. 5184

**Żądana** jest pożyczka rs. 300, na 1-y № hypoteki. Leszno 51, m. 6, od godz. 4—7.

**Rs.** 5,000 potrzebne na spłacenie sumy z hypoteki domu murowanego w Warszawie. Marszałkowska № 77, w składzie sukna.

**Dom** murowany w środku miasta, do sprzedania na korzystnych warunkach. Marszałkowska № 77, w składzie sukna. 5179

**Bawarja** do odstąpienia w dobrym punkcie, zaraz z powodu otrzymania posady Wiadomość: Chłodna 51, u St. Szulca. 5189

**Sklep** dystrybucyjno - spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

**Interes** bardzo korzystny do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 11, w piekarni Krakowskiej. 5093

**Nowin** włók cztery, po liściastym lesie wykarczowanych, bez obsiewu, przy stacji kolei żelaznej, oraz sklep spożywczy i dystrybucja z obrotem rocznym rs. 12,000, do sprzedania zaraz. Wiadomość u rządcy domu № 20 ulica Mostowa. 5116

**Z powodu** nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia zaraz sklep kolonjalny za rs. 1,000, z kompletnem urządzeniem, egzystujący przez lat 7-m z dobrem powodzeniem. Wiad.: Chłodna № 36, w mieszkaniu Anny Żebrowskiej. 5118

**Jest** do odstąpienia zaraz sklep towarów kolonjalnych, w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość: Chłodna № 36, u właściciela domu. 5107

**Kawiarnia** z dobrem powodzeniem jest do sprzedania, oraz meble restauracyjne. Ul. Freta № 37. 5090

**Fabryka** (na Nowym-Zjeździe) z maszyną parową, z kompletnem urządzeniem, dla wyrobu szrub, muter, szejb, łopat, grabi, narzędzi kolejowych i wojskowych, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. W razie gdyby kto życzył przystąpić do współki z kapitałem obrotowym około 20,000 rs., dotychczasowy właściciel pozostanie w przedsiębierstwie. Grunt na którym w specjalnych nowych budynkach fabryka urządzona, jest wydzierżawiony do 1-o Października 1892 r. Kontrakt dzierżawy wpisany do księgi hypotecznej № 2624, z tym warunkiem, że dzierżawcy w każdej chwili i do dnia 1 Października 1892 roku służy prawo kupna gruntu wraz z budynkami za rs. 8,000. Bliższe wiadomości udzieli właściciel fabryki Eichler, Marjensztadt № 1B. Tamże do sprzedania plac na Pradze, łokci kwadr. 18500. 5003

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją z powodu choroby jest do odstąpienia w każdym czasie. Leszno № 21. 5027

**Z powodu** żałoby do sprzedania suknia wełniana, modna, wcale nieużywana, z pierwszorzędnego magazynu, oraz ślubna używana, materjalna niebieska, balowa. Wiadomość w kasie kąpieli pod „Rusałką," Przejazd № 9. 5000

**Kasa** zaliczkowa tow. udziałowego, z kapitałem zakład. 200:000 rs. Plac Warecki № 14, róg Szpitalnej. Pożycza na kosztowności, ułatwia przeniesienie zastawów od osób prywatnych, wydaje przedmioty natychmiast, procenta i opłaty z dołu. Otwarta od g. 10—4 (prócz niedziel), taksowanie od godziny 10½ do 3. 3667

**Majątek** rolniczo - przemysłowy, włók 33, mila od Warszawy, szosą; sprzedaję wypadkowo, dogodnie, z inwentarzami, zasiewami etc., bez pośrednictwa. Złota 16, m, 3.

**Żądają** nabyć mały domek warszawski lub mniejsze kapitały zaraz po towarzystwie lokowane. Złota 12, w dystrybucji. 4471

**Folwark** w gub. Wołyńskiej, przy granicy Królestwa, do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Marszałkowska domu № 8c, mieszkania 17. 4500

**Sklep** narożny przy Koperniku z mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia, światło gazowe. Może być zajęty na zakład przemysłowy. Do wynajęcia od 1 Lipca; rocznie rs. 600. Wiadomość u stróża, ulica Aleksandrja № 21.

**Folwarczek** do sprzedania lub zamienienia na dom z inwentarzem. bez serwitutów, rozległość około 4 włók, 7 wiorst od Nowo-Mińska, przy szosie, budowle nowe, 2 domy mieszkalne, ogród i staw duży. Wiadomość: Bonifraterska 3, u właściciela domu

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

**Kolonja w rodzaju willi, z domem mieszkalnym,** 10 pokoi, 2 spiżarnie i 2 kuchnie, z budynkami gospodarskiemi i dwa ogrody warzywne, sadzawka, przed domem ogródek spacerowy, gruntu morgów 4 z łąką, 19 wiorsta przy szosie Radzymińskiej. Wiadomość: ulica Grzybowska № 32, mieszk. 6. 4894

## Lokale.

**Mieszkanie** złożone z dwóch pokojów i kuchni, na 2-giem piętrze, za 40 rubli kwartalnie, do odnajęcia każdej chwili. Wiadomość: Kapitulna 4, u p. Tłuchowskich. 517

**Do wynajęcia** tanio letnie mieszkanie, składające się z dużego domu murowanego o 15-tu pokojach, również domu mniejszego murowanego o 5-u pokojach, razem lub oddzielnie, wraz z pięknym parkiem, 5 wiorst od stacji drogi żel. W.-T. Kotuń położone. Wiadomość p. Kotuń w Niwiskach. — J. K.

**Bardzo** tanio! od 1-go Kwietnia do wynajęcia 2 sklepy z mieszkaniem na szynk i bawarję, oraz mieszkanie składające się z 2 pokoi i bardzo obszernej kuchni, piwnicy i góry wspólnej, przy Prostej i Pańskiej. Wiadomość: № 64/1235, stróż wskaże. 4883

**Potrzebne** jest mieszkanie z oborą. Wiadomość: Chmielna № 25. 5012

**Do wynajęcia** zaraz pokój frontowy z balkonem, z meblami lub bez. Grzybowska № 2/982, u rządcy. 5024

**Pokój** jeden lub dwa, umeblowane, do wynajęcia zaraz. Hotel Saski № 120. 4974

**Pokój** z kuchnią, na dole, przy familji do wynajęcia od 8 Kwietnia. Nowy-Świat № 12, mieszkania 14. 4993

**Mieszkania** letnie, 2, 3 lub więcej pokoi, 28 wiorst od Kutna, 7 od Łęczycy, z którą komunikacja każdodzienna. Park angielski cienisty, kąpiele, las sosnowy, lodownia i materjały spożywcze na miejscu, konie na zapotrzebowanie. Marszałkowska 12b, m. 16, listownie: poste - restante w Łęczycy, pod liter. L. Z. 5115

**Pokój** umeblowany, od frontu, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, mieszkania 5. 5102

**Pokój** duży jest zaraz do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Erywańska № 5, mieszkania 14. 5016

**Mieszkanie** na 1-m piętrze, składające się z 6 pokoi, z meblami i porządkami, tak stołowemi jak kuchennemi, do odnajęcia zaraz, na 3 do 6 miesięcy, za cenę przystępną. Wiadomość u stróża, Chmielna 7. 5056

**Marszałkowska** № 56, lokale po 6, 7 i 8 pokoi, ze wszelkiemi wygodami, wodociągiem i zlewem, a niektóre nawet z łazienką i gazem, oraz sklep okazały, z 2-a pokojami i kuchnią, lub bez takowych, do wynajęcia od Ś-go Jana. Marszałkowska № 56, zaraz przy Zielonym Placu. 761

**Letnie** mieszkanie. Od stacji dr. żel. W.-W. Myszków i osady po-miejskiej Żarki po 3 wiorsty, a od Potoku Złotego 10 wiorst odległe, w pięknej leśnej, wzgórzystej okolicy, dom na folwarku, w ogrodzie, o 4-ch lub 6-ciu pokojach z kuchniami, piwnicą. Za 4 lub 5 miesięcy letnich rs. 200. Bliższa wiadomość w Warszawie u p. Kochanowicza, Jerozolimska № 19. 4998

**Potrzebny** jest lokal od 1 Lipca r. b., złożony: z 3 obszernych pokoi, kuchni, przedpokoju, suchych i ciepłych, góry, piwnicy, z wodociągiem, zlewem, na parterze, lub 1-m piętrze, z balkonem, od frontu, w miejscu nie bardzo odległem od środka miasta, przy ulicy porządnej, z dobrem powietrzem, dla dwojga emerytów, płacących regularnie i lubiących porządek, czystość i spokojność. Wiadomość proszę nadesłać do p. Butwiłowicza emeryta, pod № 37, ulica Śliska. 735

**Do wynajęcia** sklep z oknem wystawowem, nowy, oraz 2 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Chłodnej pod № 19.

**Pokój** umeblowany z usługą, do wynajęcia. Nowogrodzka 19, mieszk. 1. 748

**Do wynajęcia** od 1-go Lipca r. b. apartament na 1-m piętrze, składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2-ch piwnic, góry i pralni wspólnej, z oświetleniem gazowem, wodociągiem i zlewem, oraz stajnia i wozownia. Na 2-m piętrze w oficynie 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, waterklozet, piwnica, pralnia i góra wspólna, wodociąg i zlew. Na parterze 2 pokoje z przedpokojem, kawalerskie. Na 2-m piętrze 2 pokoje z kuchnią i wodociągiem. Ulica Nowy-Świat № 25, wiadomość u gospodarza. 4493

**Apartament** o 7-u pokojach, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu. 4957

**Róg** Żabiej i Żelaznej bramy № 6, od 8-go Kwietnia salon, pokój, alkowa i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu. 5062

**Letnie** mieszkanie w Rudzie Guzowskiej jest do wynajęcia, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, z ogrodem, w blizkości stacji i lasu. Wiadomość u miejscowego szwajcara Łukasza na stacji. 5135

**Zaraz** do wynajęcia pokój z alkową, umeblowany. Nowy-Świat 50, m. 4, 2-e piętro.

**Sklep v. kantor obszerny, z jednym lub kilkoma** pokojami, w podwórzu, do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat 55.

**Zaraz** pokój umeblowany, z usługą. Erywańska № 10, stróż wskaże. 5201

**Każdego** czasu lub od 1 Lipca, 3 i 6 pokojów, z kuchnią lub bez; 1 sklep: stajnia i wozownia. Tłomackie 9. 5168

**Drukarnia.** 6 pokojów i kuchnia, w których 7 lat mieściła się drukarnia i litografja do wynajęcia. Tłomackie 9. 5167

**Mieszkania** letnie w Nałęczowie, do wynajęcia na całe lato, lub na pierwszy sezon. Wiadomość: Chmielna 23, mieszk. 5, od 3 do 4 po południu. 782

**2 pokoje** umeblowane, z fortepianem, na 1-m piętrze od ulicy. Plac św. Aleksandra № 7 domu, mieszkania 4. 5164

**Pokoik** dla osoby płci żeńskiej do wynajęcia każdego czasu. Ul. Nowy-Świat 53, mieszkania 20, 2-e piętro. 779

**Letnie** mieszkanie w blizkości Pruszkowa, (dr. żel. W.-W.), w miejscowości suchej i wyniosłej, przy ogrodzie dzikim i owocowym, w pobliżu są kąpiele, 15 pokoi w 3-ch kondygnacjach, może być urządzony stosownie do wymagań. Wiadomość: ulica Złota № 21, mieszk. 47, oficyna, 2-e piętro. 5163

**Zaraz.** Pokoje umeblowane trzy razem lub osobno, usługa, samowar, na żądanie obiad. Włodzimierska 2A, mieszk. 2. 5156

**Pokój** z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, z meblami, zaraz do wynajęcia za rs. 7 miesięcznie. Nowo-Wielka № 5, 1-szy dom od Hożej. 5158

**Poszukuje** się współlokatora za rs. 7 miesięcznie, pokój duży, z meblami, samowarem, usługą. Długa 10, stróż wskaże. 5155

**Jest** do odnajęcia pokój kawalerski z meblami, opałem i usługą, za rs. 15. Ulica Złota № 3, mieszkania 8. 5173

**2 pokoje** z kuchnią zaraz, 1-e piętro, miesięcznie rs. 12. Mostowa 14. 5185

## Doniesienia rozmaite.

**Zakład** położniczy d-ra Horocha, Marszałkowska № 6. Opłata bardzo umiarkowana. Wszelkie wygody, opieka lekarska i tajemnica w razie potrzeby. Warunki na miejscu, od 3—6 wieczorem. 609

**Ogród** fruktowy, dwie morgi, 5 wiorst od Warszawy, przy szosie i kolei, jest do wydzierżawienia.—Tamże letnie mieszkania, przy lesie, do wynajęcia. Chłodna 28, mieszkania 3. 4712

**Piękna** 8. Fabryka torebek papierowych zawiadamia szanownych odbiorców, że przyjmuje wszelkie zamówienia na torebki maszynowe w różnych kolorach, po cenach fabrycznych. Uprasza czyniących zamówienia, aby piśmiennie wyszczególniali rozmiar, kolor, firmę lub bez. 699

**Pracownia** sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Świat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

**Biuro** prośb, tłomaczeń i realizacji wszelkich dowodów pieniężnych Franciszka Strycharzewskiego, otwarte zostało z d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. w hotelu Paryzkim, Bielańska № 9, i codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 9 rano do 6 wieczorem załatwia pospiesznie i akuratnie wszelkie interesa, w zakres tego biura wchodzące. 5141

**Fabryka** sprzączek do szelek i krawatów. Chłodna № 25. Nikluje wszelkie metale.

**Kefir** wyrabia się ze świeżego mleka po cenie zniżonej, pod № 32 Marszałkowska, wejście z bramy od Złotej. 5162

**Pralnia** brukselska, ulica Piekarska № 16, przeszła na własność podpisanej, przyjmuje wszelkiego rodzaju bielizny i koronki, za przystępną cenę.—Kazimiera 5169

**Mamka** jest u akuszerki A. Bylińskiej. Ulica Elektoralna domu № 24, mieszkania 6, 7 i 8. 4994

**Mamka** ze świeżym i obfitym pokarmem. Leszno № 70, stróż wskaże. 5146

**Mamka** młoda, bruneta, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Śliskiej № 28. 5191

**Mamki** z młodym i starszym pokarmem, z małym długiem, u akuszerki. Chmielna № 6. 5182

**Mamki** wiejskie i miejskie do wyboru, u akuszerki. Ulica Widok № 21a. 5181

**Mamki** są bez długu u akuszerki, przy ul. Grzybowskiej № 22. 5192

**Mamki** przyjezdne, ze świeżym pokarmem u akuszerki Marjańska № 3. 5188

**Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki K. L., przy ulicy Mokotowskiej pod № 12. 5176

**Dowód** na zastaw wydany przez kasę zaliczkową przy Placu Wareckim № 14, za № 212, zaginął. Uprasza się znalazcę o odniesienie do tejże kasy. Zastrzeżenie stosowne zrobiono. 5194

**Z soboty** na niedzielę zginął pies duński żółty, morongowaty. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na ulicę Nowolipie № 70, za nagrodą rs. 3. 5160

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 27 Марта (8 Апрѣля) 1884 г.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner**